DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 29. Środa, 25 Stycznia (6 Lutego). 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.— We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 24 Stycznia (5 Lutego).

Najwyżej zatwierdzona w d. 31-m grudnia 1866 r. instrukcja dla oficerów urzędów nadzorczych Warszawskiego okręgu żandarmerji. — I. Wstęp. § 1. Warszawski okrąg żandarmerji ustanowiony jest dla dozorowania ochraniania pomyślności i spokojności wszystkich stanów, tudzież nienaruszania prawa i przestrzegania przez wszelkie władze ścisłej sprawiedliwości. *II. Przepisy ogólne.* § 2. Oficerowie warszawskiego okręgu żandarmerji pilnują niedopuszczenia nieporządków, nadużyć i czynów nieprawych we wszelkich bez wyjątku gałęziach administracji i we wszystkich stanach, z wyłączeniem spraw, oddanych pod rozpoznanie sądowe. § 3. Bronią praw obywateli od naruszenia ich przez czyjąkolwiek władzę. § 4. Ochraniają społeczeństwo od szkodliwego wpływu ludzi źle myślących i od przewagi osób źle intencjonowanych, usiłujących zakłócić spokojność publiczną i bezpieczeństwo kraju. *III. Sposób postępowania.* § 5. Dla osiągnienia powyższego celu, oficerowie korpusu żandarmerji w czynnościach swoich używają środków łagodności i przekonania, starając się o ile można, każde złe usunąć przez dobrą radę lub wpływ osobisty. § 6. Gdyby do ich wiadomości doszło jakiekolwiek bezprawie, o spełnieniu którego się przekonają, albo spełnienie którego niewątpliwie ma nastąpić, starają się zależnemi od siebie środkami zapobiedz złemu, skoro będzie można; w przeciwnym zaś razie niezwłocznie donoszą o tem władzy, od której będzie zależeć usunięcie zła, a jednocześnie zawiadomią o tem swoją zwierzchność. § 7. W okolicznościach szczególnej wagi, dotyczących pomyślności kraju lub bezpieczeństwa publicznego, działają z nadzwyczajną energją i w razie potrzeby pomocy ze strony naczelników wojskowych i cywilnych, wzywają ich o to, pod osobistą swą odpowiedzialnością, donosząc o tem niezwłocznie swojej zwierzchności. § 8. Podających zażalenia na nieprawne działania władz i osób wysłuchują z uwagą, i wskazując właściwą drogę do zaspokojenia słusznych żądań, biorą możliwy od siebie udział w poparciu ich interesów. § 9. Udział w usuwaniu i uprzedzaniu nadużyć w sprawach skarbowych i gminnych przyjmują z własnego natchnienia; a udział w sprawach prywatnych — na skutek podań interesentów, żądających ich pomocy. § 10. Z władzą miejscową działają zgodnie, stosując się zawsze do niniejszej instrukcji. § 11. Przestrzegają, ażeby wszelkie ich czynności dla osiągnienia ogólnego celu, ciągle były w związku z bliższemi urzędami żandarmerji, z któremi znoszą się, udzielając wzajemną pomoc tymże i miejscowej władzy w granicach legalności. *IV. Obowiązki oficerów warszawskiego okręgu żandarmerji.* § 12. Oprócz ustanowionych rozjazdów terminowych, oficerowie żandarmerji udają się w każdym czasie tam, gdzie według okoliczności sprawy uznają potrzebę swej obecności, donosząc o każdej podobnej podróży, tudzież o komisorjach tak swoich jakoteż podwładnych swoich oficerów — sztabowi korpusu żandarmerji właściwą drogą; a z odebranych poleceń składają naczelnikowi okręgu kopje, z przytoczeniem uczynionego na skutek tychże rozporządzenia. § 13. Gdy dojdzie do nich wiadomość o zaszłych sprawach i wypadkach, mających polityczne lub wyłącznie ważne znaczenie, zażądają pomocy zwierzchności wojskowej i cywilnej, która udzieloną im zostanie w zakresie legalności. § 14. Oficerowie korpusu żandarmerji, na wezwanie gubernatorów lub wyższych władz, towarzyszą im w objazdach powierzonych ich dozorowi miejscowości, jeżeli nie napotkają w tej mierze przeszkód służbowych, a w ostatnim razie donoszą swojej zwierzchności o powodach odmówienia. § 15. Z własnego uznania znajdują się przy prowadzeniu śledztw, które poczytają za szczególnie ważne i dotyczące interesu rządowego lub publicznego, nie biorąc bezpośredniego udziału w prowadzeniu śledztw, a tylko dopomagając wszelkiemi zależnemi od siebie środkami do zupełnego wykrycia prawdy. § 16. Obecni będą przy prowadzenia śledztw, na wezwanie miejscowej władzy, w takim tylko razie, gdy to nie przeszkodzi wykonaniu właściwych ich obowiązków. W razie zaś odmówienia wezwaniu miejscowej władzy znajdowania się przy śledztwie, zawiadamiają niezwłocznie najbliższą zwierzchność żandarmską o powodach swego odmówienia. § 17. Sami prowadzą śledztwa i badania tylko z najwyższego rozkazu, lub z polecenia Namiestnika królestwa i szefa żandarmów. § 18. Atentują przy śledztwach na żądanie osób prywatnych, w razie jeżeli nie napotkają przeszkód służbowych i będą mieć szczególne do tego powody. § 19. Obecni będą, na wezwanie władzy pocztowej, przy rewizji posyłek, zawierających znaczną ilość biletów kredytowych, szczególniej podejrzanych, i w razie potrzeby, dopomagają do wykrycia winnych. § 20. Pilnują ukazania się emisarjuszów i ludzi złe zamiary knujących, rozsiewających pogłoski na szkodę kraju i społeczeństwa, pomagają do zatrzymania ich i oddania władzy miejscowej. § 21. Mają nadzór nad monopolistami i przekupniami, ścieśniającymi sposób zaspakajania potrzeb żywności, i w razie dostrzeżonych nadużyć lub oszukaństwa, odnoszą się do właściwej władzy o pociągnienie sprawców do odpowiedzialności. § 22. Pilnują obrotu funduszów, na cel przez rząd dozwolony zebranych, ściśle śledząc, czy te fundusze obracane są na powyższy cel, i czy nie mają innego występnego przeznaczenia, nie mięszając się zresztą sami do interesów podobnego rodzaju. § 23. Przestrzegają nadużyć w pobieraniu opłat na mostach, przeprawach i drogach. § 24. W razie potrzeby mogą o każdej porze udawać się dla ustnego rozmówienia się do osób znajdujących się: *a)* w więzieniach, aresztach, zakładach poprawczych i na odwachach; *b)* w zakładach dobroczynnych, lazaretach i szpitalach; *c)* w warsztatach skarbowych, publicznych i prywatnych; *d)* na fabrykach i zakładach. § 25. W razie koniecznej potrzeby, wzywają do siebie dla objaśnień osoby prywatne i niższych od siebie z hierarchji służbowej lub położenia towarzyskiego; innych zaś odwiedzają sami, albo odnoszą się do nich na piśmie; żądają także od władz rządowych, administracji gubernialnej i powiatowej, wyjąwszy sądowych, poufnej informacji o stanie spraw, jaka będzie potrzebna i udzielana niezwłocznie, przez władze gubernjalne — na wezwanie naczelników gubernjalnych urzędów żandarmerji, a przez władze powiatowe — na wezwanie naczelników powiatowych urzędów żandarmerji. § 26. O wszelkich intesesach, w których wezmą jakikolwiek udział, prowadzą osobny dziennik, który w *1-ej* rubryce obejmować ma treść interesu i wniesionego podania, w *2-ej* — wydane rozporządzenie, a w *3-ej* — ostateczny rezultat interesu. § 27. Nie wydają nikomu: *a)* kopij z poleceń władzy względem powierzonego sobie jakiegokolwiek poruczenia, wyjąwszy tych, które mają być produkowane pewnej władzy lub osobie; *b)* w żadnym razie — świadectw pochwalnych; gdyby wszakże kto przez swą czynność w zawodzie służbowym lub życiu prywatnem zwrócił na się szczególną uwagę, podają o tem właściwą drogą do wiadomości szefa żandarmów. V. *Odpowiedzialność i podwładność.* § 28. We wszystkich wyżwyrażonych przedmiotach, oficerowie żandarmerji mają nadzór odpowiedzialny. § 29. W czynnościach swoich, dotyczących wykonania obowiązków, niniejszą instrukcją wskazanych, podwładni są wyłącznie i bezpośrednio tylko zwierzchności korpusu żandarmów, bez żadnej zależności od postronnych władż. Polecenia Namiestnika królestwa spełniają niezwłocznie i bezwarunkowo, czy takowe wydane będą bezpośrednio, czy też przez zwierzchność okręgu. Raporta swoje składają naczelnikowi okręgu, komunikując treść ich i tym władzom, które mają rozpatrywać dopełnione przez nich czynności; naczelnik zaś okręgu ważniejsze okoliczności przedstawia Namiestnikowi. O wypadkach zasługujących na uwagę, jednocześnie z doniesieniem naczelnikowi okręgu, przesyłają raporta wprost i szefowi żandarmów, adresując je do rąk własnych, lub do III-go wydziału przybocznej kancelarji Cesarskiej, stosownie do ważności przedmiotu. § 30. W razie jakiegokolwiek nadużycia ze strony oficera żandarmerji, przekroczenia władzy lub sprzeciwienia rozporządzeniom władz rządowych, te ostatnie podają do wiadomości Namiestnika, przytaczając walczące przeciwko oficerowi zarzuty stanowczo i koniecznie z wyszczególnieniem obwiniających faktów. § 31. Po zakomunikowaniu o tem przez Namiestnika szefowi żandarmów, takowe z rozporządzenia tego szefa będą sprawdzone i zakomunikowane sztabowi korpusu żandarmów, który, za porozumieniem się z III wydziałem przybocznej kancelarji Cesarskiej, przedstawi je wraz z konkluzją swoją szefowi żandarmów, a ten o wyroku zawiadomi Namiestnika królestwa.

Porządek poboru i wypłaty sum w kasach Królestwa Polskiego od daty 1 (13) stycznia 1867 roku. 1) Na zasadzie Najwyższego rokazu wraz z wprowadzeniem od dnia 1 (13) stycznia 1867 roku nowych przepisów kasowych w Królestwie Polskiem, w miejsce istniejących obecnie Kas Skarbowych ustanawiają się Kasy następujące:

W gubernji Warszawskiej: 1) w m. Warszawie — Kasa Główna Warszawska *) 2) w m. Warszawie — Kasa Gubernjalna dla Powiatu Warszawskiego; 3) w m. Mińsku — Kasa Okręgowa dla Powiatów: Mińskiego i Radymińskiego; 4) w m. Skierniewicach — Kasa Okręgowa dla Powiatów: Skierniewickiego i Grodiskiego; 5) w m. Łowiczu — Kasa Okręgowa dla Powiatów: Łowiczskiego i Sochaczewskiego; 6) w m. Grojcu — Kasa Okręgowa dla Powiatów: Grojeckiego i Gorno-Kalwaryjskiego; 7) w m. Kutnie — Kasa Okręgowa dla Powiatów: Kutnowskiego i Gostyńskiego; 8) w m. Włocławsku — Kasa Okręgowa dla Powiatów: Włocławskiego i Radiejewskiego.

W gubernji Kaliskiej: 9) w m. Kaliszu — Kasa Gubernjalna dla Powiatu Kaliskiego; 10) w m. Koninie — Kasa Okręgowa dla Powiatów: Konińskiego, Słupeckiego i Kolskiego; 11) w m. Łęczycy — Kasa Okręgowa dla Powiatów: Łęczyckiego i Turekskiego; 12) w m. Sie-

(*) Dochody pobierane przez Kasę dochodów Skarbowych m. Warszawy, będą jak dotąd wpływały do Kasy.

radzu—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Sieradzkiego i Wieluńskiego.

W gubernji Petrokowskiej: 13) w m. Petrokowie—Kasa Gubernjalna dla Powiatów: Petrokowskiego i Radomskiego; 14) w m. Rawie—Kasa Okręgowa dla Powiatu Rawskiego; 15) w m. Łodzi—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Łodińskiego, Łaskiego i Brezińskiego; 16) w m. Częstochowie—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Częstochowskiego i Bendińskiego.

W gubernji Radomskiej: 17) w m. Radomiu—Kasa gubernjalna dla Powiatów: Radomskiego i Kozienickiego; 18) w m. Opocznie—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Opoczenskiego i Końskiego; 19) w m. Opatowie—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Opatowskiego i Iłżeckiego; 20) w m. Sandomierzu—Kasa Okręgowa połączona z oddziałem płatniczym dla Powiatu Sandomirskiego.

W gubernji Kieleckiej: 21) w m. Kielcach—Kasa Gubernjalna dla Powiatu Kieleckiego; 22) w m. Miechowie—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Miechowskiego i Olkuszskiego; 23) w m. Stopnicy—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Stopnickiego i Pińczowskiego; 24) w m. Andrejowie—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Andrejewskiego i Włoszczowskiego.

W gubernji Lubelskiej: 25) w m. Lublinie—Kasa Gubernjalna dla Powiatów: Lubelskiego i Lubartowskiego; 26) w m. Hrubieszowie—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Hrubieszowskiego i Tomaszowskiego; 27) w m. Chołmie—Kasa Okręgowa dla Powiatu Chołmskiego; 28) w m. Janowie—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Janowskiego i Biełgorajskiego; 29) w m. Nowej-Aleksandrji—Kasa Okręgowa dla Powiatu Nowo-Aleksandryjskiego; 30) w m. Zamostiu—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Zamostskiego i Krasnostawskiego.

W gubernji Siedleckiej: 31) w m. Siedlcach—Kasa Gubernjalna dla Powiatów: Siedleckiego, Węgrowskiego i Sokołowskiego; 32) w m. Łukowie—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Łukowskiego i Radyńskiego; 33) w m. Garwolinie—Kasa Okręgowa dla Powiatu Garwolińskiego; 34) w m. Włodawie—Kasa Okręgowa dla Powiatu Włodawskiego; 35) w m. Biały—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Bielskiego i Konstantynowskiego.

W gubernji Płockiej: w m. Płocku—Kasa Gubernjalna dla Powiatów: Płockiego i Płońskiego; 37) w m. Lipnie—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Lipnowskiego i Rypińskiego; 38) w m. Mławie—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Mławskiego i Sierpeckiego; 39) w m. Prasnyszu—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Prasnyszskiego i Ciechanowskiego.

W gubernji Łomżyńskiej: 40) w m. Łomży—Kasa Gubernjalna dla powiatów, Łomżyńskiego i Mazowieckiego; 41) w m. Szczuczynie—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Szczuczyńskiego i Kolneńskiego; 42) w m. Ostrołęce—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Ostrołęckiego i Ostrowskiego; 43) w Pułtusku—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Pułtuskiego i Makowskiego.

W gubernji Suwalkskiej: 44) w m. Suwałkach—Kasa Gubernjalna dla Powiatów: Suwałkskiego i Augustowskiego; 45) w m. Marjampolu—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Marjampolskiego i Kalwaryjskiego; 46) w m. Wołkowyszkach—Kasa Okręgowa dla Powiatów: Wołkowyszskiego i Władisławowskiego; 47) w m. Sejnach—Kasa Okręgowa dla Powiatu Sejnskiego. — 2) Wedle Ustawy o podatku gruntowym dworskim Najwyżej zatwierdzonej d. 8 (20) Grudnia 1866 r., w miejsce Kontyngensu liwerunkowego dworskiego, podatku ofiary i wszelkich należących do nich opłat dodatkowych, tudzież *subsidjum charitativum*, młynowego, kanonu z młynów i czopowego ustanawia się podatek gruntowy dworski. 3) Skutkiem przedłużonego o dni 12 wykonywania budżetu dochodów i wydatków Królestwa 1866 roku, z odniesieniem do tegoż budżetu wszelkich obrotów finansowych Królestwa za czas od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1866/7 roku do 1 (13) Stycznia 1867 roku, termin do poboru dochodów z dóbr i funduszów pojezuickich, mostowego i innych pomniejszych dochodów stałych, pobieranych od włącznie dnia 20 Grudnia (1 stycznia) posunięto o 12 dni naprzód z tem, ażeby kary za nieopłatę tych dochodów obliczały się nie od dnia 20 Stycznia (1 Lutego), lecz od dnia 1 (13) Lutego.

Komisja Rządowa Oświecenia Publicznego zawiadamia osoby interesowane, że w bieżącym roku szkolnym wakuje 25 stypendjów z następujących zapisów prywatnych: 1) *Chromińskiego* Kazimierza, stypendjum 1, w wysokości rsr. 6 i kop. 69, w rodzaju premjum dla moralnego i celującego ucznia klas wyższych w szkołach Lubelskich. 2) *Ciołkowskiej* Amelji, stypendjum 1, w ilości rsr. 150 rocznie, dla potomka jednej z następujących 10-ciu rodzin: 1) Natalji Marchockiej, 2) Jana Żabickiego, 3) Jana Nieprzeckiego, 4) Ignacego i Julji Rojewskich, 5) Emilji Niewiarowskiej, 6) Feliksa Bielawskiego, 7) Kajetana Marcinkowskiego, 8) Franciszka Marcinkowskiego, 9) Ignacego Nowosielskiego i 10) Henryka Ciołkowskiego, a w braku kandydata z tych rodzin, dla syna niezamożnych obywateli powiatu Siedleckiego, odznaczającego się moralnem sprawowaniem i celującemi postępami w naukach. 3) *Czyżewskiego* Baltazara, stypendjum 1, w ilości rsr. 74 i kop. 83 rocznie, dla najbliższych krewnych z domu Czyżewskich, w braku ich, dalszych krewnych herbu Dreja lub Szczerbiec, a w braku i tych, dla potomków linji żeńskiej domu Czyżewskich herbu Korab'. 4) *Dołęgi* Michała, stypendjum 1, w wysokosci rsr. 120 i kop. 45, dla ucznia szkół Radomskich, rodem z dóbr Sworzyce lub Machory, według wyboru gromad wiejskich tychże dóbr. 5) *Fiecka* Wilhelma, stypendjum 1, w ilości rsr. 7 kop. 90 dla ubogiego ucznia gimnazjum w Płocku. 6) *Karnkowskiego* Stanisława, stypendja 2, po rsr. 90, dla młodzieńców z familji Karnkowskich; dalej, dla używających tego samego co Karnkowscy herbu, a w braku jednych i drugich, dla dzieci ubogich rodziców szlacheckiego pochodzenia. 7) *Kątskiego* Apolinarego, stypendjum 1, w ilości rsr. 5 rocznie, dla ubogiego ucznia gimnazjum w Radomiu. 8) *Lipskiego* Andrzeja, stypendja 4, dwa po rsr. 70 i dwa po rs. 75, dla najbliższych krewnych domu Lipskich, a w braku ich, dla młodzieży szlacheckiego pochodzenia z domów w b. województwie Kaliskiem osiadłych. 9) *Skrzyńskiej* Konstancji, stypendja 2, po rsr. 51 i kop. 13, dla młodzieży z domu Gosławskich i Doruchowskich. 10) *Surowieckiego* Wawrzyńca, stypendja 2, po rsr. 104 rocznie, dla sukcesorów linji męzkiej imienia Surowieckich, po braciach testatora Andrzeju i Wojciechu, dalej, dla sukcesorów linji żeńskiej i innych bliższych krewnych zapisodawcy; następnie dla sukcesorów Bartłomieja Kossakowskiego, i wreszcie, w braku wyżej wymienionych, dla ubogich uczniów, zaleconych z moralności i pilności w naukach. Stypendja te przywiązane są do zakładów naukowych średnich, a kandydaci, nie pochodzący z familji, winni koniecznie uczęszczać do jednego z gimnazjów Warszawskich. 11) *Szaniawskiego* Konstantego, b. sędziego ziemi Lubelskiej, stypendja 2, po rsr. 33 i kop. 62, dla Szaniawskich, a w braku dla synów ubogich rodziców stanu szlacheckiego innnych familji. 12) *Tąkla* Franciszka, stypendjum 1, w wysokości rsr. 150, dla najmniej zamożnego młodzieńca z domu Tąklów herbu Korczak. 13) *Turobojskiego* Walentego, stypendjum 1, w wysokości rsr. 88 kop. 72 dla bliższych, a następnie i dalszych krewnych testatora. 14) *Ubysza* Andrzeja, stypendjów 3, po rsr. 28 kop. 40, dla młodzieży z rodu Ubyszów, a w braku ich, dla dzieci szlachty herbu Cholewa. 15) *Wasilkowskiego* Antoniego, stypendjum 1, w wysokości rsr. 167 i kop. 54, dla krewnych bliższych i dalszych i dla powinowatych testatora, a w braku ich, dla celujących i wzorowo sprawujących się uczniów gimnajum Lubelskiego, rodem z miasta Lublina. 16) *Wierzejskiego* Macieja, stypendjum 1, dla młodzieży, pochodzącej z familji testatora, a w braku takowej, dla uczniów tegoż, co testator nazwiska.—Kandydaci do stypendjów pod liczbami 1, 5 i 7 winni zanosić swe podania do właściwych Zwierzchników Szkół; chcący się ubiegać o stypendjum pod N. 2 zgłaszać się mają do p. Klemensa Marchockiego, dziedzica dóbr Krzeska, w powiecie Siedleckim; kandydaci na stypendja Dołęgi udać się winni ze swem żądaniem do wójtów gmin Machory lub Sworzyce, a kandydaci na wszelkie inne stypendja obowiązani są zanosić w tym celu prośby do Komisji Rządowej, która po rozpatrzeniu złożonych dowodów kwalifikacji familijnej i zasięgnięciu opinji opiekunów, czyli senjorów powyższych zapisów stypendjalnych, zgodnie z wolą zapisodawców, wakujące stypendja przyzna. Prośby przyjmowane będą w ciągu 6-ciu tygodni od daty niniejszego ogłoszenia.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych.—Z powodu okazania się zarazy księgosuszu w prowincjach Cesarstwa Austrjackiego, graniczących z Prusami, oraz w niektórych miejscowościach Królestwa Polskiego, Regencja Górnego Szlązka zaprowadziła na granicy powiatów: Bytońskiego, Pleszyńskiego, Rybnickiego, Raciborskiego, Leobszyc, Neustad, Neisse, Kreuzburg, Rozenberg i Lublinic, następujące środki ostrożności: 1) Nie wolno jest wprowadzać z Królestwa Polskiego i Cesarstwa Austrjackiego przez punkta graniczne rzeczonych powiatów do Prus, bydła rogatego, owiec, trzody chlewnej, kóz, psów i drobiu, jak również świeżych bydlęcych i innych skór, rogów, nietopionego łoju, mięsa wołowego, mierzwy, suchej paszy i używanych sprzętów stajennych wszelkiego rodzaju. 2) Także wpuszczane być nie mają: surowa wełna, suche skóry i włosy zwierzęce (z wyjątkiem szczeciny), jak skoro okażą się powody do twierdzenia, że przedmioty te pochodzą z miejsc zarażonych. 3) Takim tylko osobom dozwolone jest przejście granicy, o których będzie pewność, że albo wcale w miejscach zarażonych nie były lub tamże nie miały żadnej styczności z bydłem rogatem. Wszystkim zaś innym osobom, którzy z tytułu procederu swego mogą mieć zetknięcie z bydłem rogatem, jako to: rzeźnikom, handlarzom bydła i skór, garbarzom, oprawcom, wzbroniony jest wstęp do Prus, w razie zaś koniecznej tego potrzeby, poddać się winni na granicy pomienionych wyżej powiatów starannemu oczyszczeniu pod dozorem policyjnym. O czem Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, w skutku żądania Konsulatu Jeneralnego Królestwa Pruskiego, do wiadomości powszechnej podaje.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rsr. 25,492 kop. 82, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Ewarystowi *Grodzickiemu*, właścicielowi dóbr Dębica, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubartowskim, Gminie Czemerniki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 10,231 kop. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Leopoldowi *Sieroszewskiemu*, właścicielowi dóbr Wólka-Kozłowska, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radimińskim, Gminie Klembów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,259 k. 28, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Mieczysławowi *Zdziłowieckiemu*, właścicielowi dóbr Chomętów-Puszcz, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Gębarzew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 220 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Sukcesorom Adama *Kujawskiego*, właścicielom dóbr Bobrowe C i D, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Orchowiec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 8,314, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Salomei *Karnkowskiej*, właścicielce dóbr Wielka-Wieś, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Petrokowskim, Gminie Gomolin, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 16,565 k. 90, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Józefowi *Michalskiemu*, właścicielowi dóbr sekwestrowanych Borówno, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Borówno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 9,837 k. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Marceli *Faleńskiej*, właścicielce dóbr Ner, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Gostków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 13,678, kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Janowi *Lebelt*, właścicielowi dóbr Zgniłe-Błoto, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Łodzińskim, Gminie Bełdów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,303 kop. 52, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Hipolitowi *Sulikowskiemu*, właścicielowi dóbr Zalesierki A, B, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Dobroszyce, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,538 kop. 56, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Dyonizemu i Helenie *Seroczyńskim*, właścicielom dóbr Chudo-Wola E, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Lubelskim, Gminie Chudo-Wola, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 11,300, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Bogusławowi *Trębickiemu*, właścicielowi dóbr Tchórzewek, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Radińskim, Gminie Sitno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,943 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Laurze *Hordliczko*, właścicielce dóbr Rogoźnik, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Będzińskim, Gminie Ożarowiec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,106 kop. 11, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Józefowi *Zielińskiemu*, właścicielowi dóbr Kalinowo, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Kutnowskim, Gminie Kalinowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 4,077 kop. 92, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Antoniemu *Zielińskiemu*, właścicielowi dóbr Żdżywój, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Prasnyszskim, Gminie Bugzy-Płockie, wysłane zostało do Kasy Gu-

bernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 5,304 kop. 4, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Arturowi *Podczaskiemu*, właścicielowi dóbr Skwierczyn-Russki, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Sokołowskim, Gminie Rapki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,271 k. 78, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Karolinie *Walewskiej*, właścicielce dóbr Kiełtyki, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płockim, Gminie Święcice, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilosci rs. 22,173 kop. 44, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Walentemu *Gorczyńskiemu*, właścicielowi dóbr Szczawin-Kościelny, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Szczawin-Kościelny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 7,857 k. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Leonardowi *Święcickiemu*, właścicielowi dóbr Inowłodz, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Lubochnia, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,619 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Józefowi *Kobylińskiemu*, właścicielowi dóbr Ostrowice A, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Sokołowskim, Gminie Wyrozęby, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 4,966, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Bercie *Bejn*, właścicielce dóbr Sierznia, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Brezińskim, Gminach Lipiny i Niosółków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,924 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Sukcesorom *Rusockim*, właścicielom dóbr Suliszów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Łoniów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 7,071 kop. 96, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Kazimierzowi *Wolskiemu*, właścicielowi dóbr sekwestrowanych Poniemoń, położonych w Gub. Suwałkskiej, Pow. Sejnskim, Gminie Kudrjany, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,819 k. 85, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Piotrowi *Zakrzewskiemu*, właścicielowi dóbr Pieryszew, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gostyńskim, Gminie Dobrów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,082 k. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Jarosławowi *Kobierzyckiemu*, właścicielowi dóbr Dąbrowa Wielka, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Barczew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 23,339 k. 75, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Aleksandrowi *Berdjajew*, właścicielowi dóbr donacyjnych Kowale-Wierzbie, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Wieluńskim, Gminie Kowale, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 3,188 k. 83, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Leonowi *Osuchowskiemu*, właścicielowi dóbr Rogolin, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Radomskim, Gminie Radzanów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 30,927 kop. 29, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Ignacemu i Marji *Lasockim*, właścicielom dóbr Ciepielów, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Iłżeckim, Gminie Ciepielów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,457 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Andrzejowi *Probst*, właścicielowi dóbr Przebisławice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Sandomirskim, Gminie Pęchów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 14,509 kop. 66, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Bazylemu *Gorłow*, właścicielowi dóbr donacyjnych Iwowe, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Mińskim, Gminie Iwowe, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 1,561 kop. 53, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Wacławowi *Tonkiel*, właścicielowi dóbr Lisów, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grojeckim, Gminie Strupiechów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,235 kop. 73, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) r. b. Andrzejowi *Grobickiemu*, właścicielowi dóbr Ślepowola, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grojeckim, Gminie Świdno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy.

Rozporządzenie wojskowe. — Z powodu nadchodzącego 25 do 28 stycznia (v. s.) trzydniowego święta u mahometanów „Ramazan-Bajram”, Głównodowodzący wojskami jenerał-feldmarszałek raczył zezwolić, aby w ciągu tych dni wszyscy wojskowi wyznania mahometańskiego w okręgu warszawskim, zwolnieni byli od pełnienia obowiązków służbowych i mieli pozostawioną sobie możność dopełnienia obrządków religijnych i uczęszczania na nabożeństwo swego wyznania, odprawiać się mające w Warszawie i w innych miejscach konsystencji wojsk. (*Rozk. do wojsk okr. warsz.*)

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy w tygodniu upłynionym do dnia 15 (27) Stycznia roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 62, na które, tudzież na dawniejsze w 351 wnioskach złożono rs. 7,737 kop. 75. Na żądanie zaś 213 Uczestników (prócz procentu rs. 18 kop. 4 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 10,933 kop. 91 i umorzyła książeczek 93. Przeto uczestników 17,805, posiada kapitał rub. sr. 688,753 kop. 45 ½.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. W skutku żądania przez stronę interesowaną wniesionego, a właściwemi dowodami popartego i w zastosowaniu się do Art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 roku o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub kuponów, podaje do powszechnej wiadomości: iż ksiądz Ignacy Borzęcki utracił Listy Zastawne Okresu 3-go, Serji 2-ej lit. C. N. 222,269, 227,247 i 232,695, wszystkie z pięcioma kuponami. Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów jest zakwestjonowanym, i że w skutek tego każdy nabywca Listów i kuponów wzmiankowanych byłby powołanym przez poszkodowanego księdza Ignacego Borzęckiego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanych Listów Zastawnych i kuponów.

Najwyższy rozkaz o przyłączeniu do zarządu ministerstwa spraw wewnętrznych towarzystwa ruskiego opieki nad zwierzętami. Minister spraw wewnętrznych przedstawił, przy odezwie, senatowi rządzącemu Najwyżej zatwierdzony na dniu 23 grudnia 1866 r. najpoddanniejszy raport jego, następującej osnowy: Prezes założonego w Petersburgu towarzystwa ruskiego opieki nad zwierzętami, jenerał-adjutant książę Suworow, udał się do ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą przyłączenia tego towarzystwa do liczby instytucij zostających pod zawiadywaniem ministerstwa spraw wewnętrznych. Ze względu na użyteczną działalność pomienionego towarzystwa, zważywszy oraz, że wraz z tem przyłączeniem, nie uprasza się dla niego żadnych szczególnych praw i przywilejów, nie napotykając ze swej strony na przeszkody dla zadosyćuczynienia prośbie księcia Suworowa, minister spraw wewnętrznych przedstawił takową do Najwyższego uznania Jego Cesarskiej Mości. Na raporcie oryginalnym napisano ręką ministra spraw wewnętrznych: „Najwyżej dozwolono, St. Petersburg, 23 grudnia 1866 r.” (*Sobr. Uzakon.*)

Nominacje. — Przez rozkaz Najwyższy z d. 1 stycznia, wydany do wydziału Cesarskiego towarzystwa dobroczynności, posunięty został, za odznaczenie się w służbie, członek zasiadający w moskiewskim komitecie opiekuńczym dla ubogich, zostający jednocześnie w godności koniuszego dworu Cesarskiego, radca stanu książę *Oboleński* — na rzeczywistego radcę stanu, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach. — Przez rozkaz Najwyższy z d. 10 stycznia, wydany do ministerstwa spraw zagranicznych, posunięty został, za odznaczenie się w służbie, konsul jeneralny w Bukareszcie i delegowany do komisji europejskiej dla uregulowania ujść Dunaju, radca stanu baron *Offenberg* — na rzeczywistego radcę stanu (7-go stycznia 1867 r.) (*Siew. Pocz.*)

Awans. — Przez Najwyższy rozkaz z d. 15 stycznia, komisarz warszawskiego ujazdowskiego szpitala wojskowego, radca honorowy *Danilewski*, awansowany został na asesora kolegjalnego. (*Rus. Inw.*)

Zaliczenie. — Przez Najwyższy rozkaz z d. 16 stycznia, zostali zaliczeni do jazdy armji: naczelnicy komend żandarmów: sieradzkiej — major *Bazarewski*, łodzskiej — major *Jezierski*, lubelskiej — kapitan *Szelistow*, z przemianowaniem na rotmistrza; kaliskiej, sztabs-kapitan *Ettingen* i krasnostawskiej, sztabs-kapitan *Drozdowski*, — oba z przemianowaniem na sztabs-rotmistrzów. Uwolniony został z wojska, dla wejścia do służby cywilnej, zostający przy komitecie urządzającym w królestwie Polskiem, praporszczyk *Miller*, z przemianowaniem na registratora kolegjalnego.

Rozkazy ministra wojny. — W rozkazie ministra wojny z d. 3 stycznia N. 5, ogłoszoną została decyzja rady wojennej, Najwyżej zatwierdzona 17 grudnia, względem zwinięcia półbaterji astylerji konnej kozaków astrachańskich. — Drugim rozkazem z d. 6 stycznia N. 9, minister wojny ogłasza nowe przepisy względem zawierania przez oficerów związków małżeńskich. Krytyczne położenie, na jakie bywają wystawieni żonaci oficerowie, pozbawieni środków dla zapewnienia przyzwoitego utrzymania swoim rodzinom, zawsze wywoływało potrzebę obmyślenia przepisów dla powstrzymania młodych oficerów od zawczesnego i niestosownego zawierania małżeństwa. Wypływające ztąd niedogodności szczególniej uczuwać się dają w czasie wojny, kiedy żonaci oficerowie po większej części zmuszeni są zostawiać swoje rodziny bez żadnego sposobu i kiedy rząd postawiony bywa w konieczności opiekowania się niemi. Podczas wojny 1853—1856 r. skutki te zachodziły w takim stopniu, że na przedstawienie zwierzchności byłej 1-ej armji, Najwyżej polecone było, do czasu wydania ogólnego w tej mierze postanowienia, udzielać pozwolenia oficerom tej armji do zawarcia małżeństw, pod warunkiem złożenia pewnego zabezpieczenia majątkowego. Zażądane następnie od naczelników wojskowych opinje, posłużyły do ułożenia ogólnych przepisów, ograniczających młodym oficerom możność zawierania małżeństw, w uzupełnieniu dotychczasowych postanowień, objętych w art. 2144, 2150 i 2160—2164 ks. I cz. II zb. pr. wojsk. — Na mocy tych przepisow, zabrania się wszystkim bez wyjątku oficerom wojska regularnego, jako też zostającym przy zarządach i zakładach wojskowych, żenić się przed dojściem do lat 23 skończonych. Oficerowie mający od 23 do 28 lat wieku, nie mogą otrzymywać pozwolenia na zawarcie małżeństwa, jak tylko za złożeniem vadium wynoszącego najmniej 250 rub. rocznego dochodu, bądź przez narzeczonego lub przez narzeczoną, bądź od obojga razem. Vadium to deponowane będzie w korpusie lub zarządzie, przy którym oficer służy, i zwróconem zostanie komu należy po dojściu oficera do lat 28 skończonych, albo po wzięciu dymisji przed tym terminem. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 24 Stycznia (5 Lutego).

Dzisiejszy nasz telegram z Pesztu donosi, że komisja 67-u wczoraj przyjęła projekt wypracowany przez podkomitet 15-u, zatem mianowanie ministerstwa węgierskiego, wkrótce, jak się zdaje, nastąpi. Telegram z Wiednia, potwierdzając wczorajszą naszą wiadomość telegraficzną o podaniu s ę p. Belcredego do dymisji, dodaje, iż przychylenie się cesarza do jego podania, jest niewątpliwe.

Dzisiejsza poczta, jak zwykle wtorkowa, nie jest zbyt bogata w wydatniejsze fakta polityczne. Najważniejszym z nich, jeżeli można wierzyć korespondencji *Monde'a* z Konstantynopola, byłoby usiłowanie wice-króla Egiptu, skorzystania z obecnego trudnego położenia Porty, dla wytargowania większej niezależności Egiptu od władzy sułtana. Izmail-pasza, według tej korespondencji, miał zażądać upoważnienia do powiększenia armji do 100,000 ludzi, do nadawania wszystkich godności cywilnych i wojskowych, i do udzielania orderów tureckich wszystkich klas, bez uzyskiwania naprzód zezwolenia sułtana. Jakkolwiek wice-król teraz nie żąda zmniejszenia haraczu opłacanego Porcie, to łatwo domyślić się, iż kiedy będzie mógł rozporządzać stutysięczną armją, natenczas będzie mógł i o to się potargować; obok tego, przypisują Izmaelowi-paszy zamiar przybrania tytułu świętego wodza Egiptu, jaki niegdyś nosili sułtani fatymici, zamiast obecnego tytułu gubernatora jeneralnego, a podobno nawet myśl ogłoszenia się kalifem, przy pomocy duchowieństwa kairskiego. Uzbrojenia od pewnego czasu dokonywane w Egipcie i odwołanie wojsk egipskich z w. Kandji, nadają pewne prawdopodobieństwo tym wieściom, a nowe to zawikłanie dla Porty tem jest groźniejsze, iż właśnie liczyła na pomoc Egiptu do przytłumie-

nia zaburzeń w grecko-słowiańskich swych posiadłościach.

Izba włoska 1-go b. m. zaczęła roztrząsać w wydziałach projekt do prawa o oddzieleniu kościoła od państwa i dobrach duchownych, wraz z umową co do tych ostatnich z domem belgickim Langrand-Dumonceau, która, jak się zdaje, wywoła w izbie bardzo żywe spory.

Paryzkie dzienniki ciągle zajęte są najżywotniejszą dla nich kwestją, to jest projektem do prawa prasowego. Jakkolwiek wszystkie się zgadzają, iż ostatecznie projekt w tym przedmiocie nie został zatwierdzony, wszelako większa część obstaje przy tem, że w zasadzie przyjęte już zostało zniesienie upoważnienia rządowego do założenia dziennika, i zmniejszenie opłaty stęplowej przy podwyższeniu kaucji; zapowiadają też zmiany w prawie co do księgarń i drukarń. Korespondencje z Paryża zapewniają, że lada dzień *Monitor* dniesie o wejściu p. Emila Ollivier do gabinetu paryzkiego. Projekt do prawa o reorganizacji armji uległ nowym zmianom i został przerobiony w duchu pierwotnego planu obecnego ministra wojny, marszałka Niela.

Stronnictwo postępowe w Berlinie, z powodu braku jedności, może zostanie pobite przy wyborach do parlamentu niemieckiego przez stronnictwo zachowawcze, które okazuje wiele karności.

Według wiadomości z Meksyku, sięgających do 30-go grudnia, cesarz Maksymiljan ciągle znajdował się w Puebli, czekając na rezultat uchwały zgromadzenia narodowego, do którego wybory miały się odbyć w pierwszych dniach lutego.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Zurichu i Paryża, oraz bibliograficzne sprawozdanie o chołmskim grecko-unickim kalendarzu na r. b.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Peszt, *4 lutego.* Na ostatniem posiedzeniu komisji 67-u, wypracowanie podkomitetu 15 zostało przyjęte. Mniejszość zastrzegła sobie podanie swych poglądów przeciwko wypracowaniu. Bömches w imieniu siedmiogrodzkich sasów, oświadczył zadowolnienie z przyjścia do skutku operatu, przywracającego związek Węgier z Siedmiogrodem.

Wiedeń, *4 lutego. Korespondencja wiedeńska* pisze: Przyjęcie podania się p. Belcredi do dymisji jest niewątpliwym faktem. Wieczorna *Die Presse* donosi z dobrze zawiadomionego źródła, że były minister spraw zagranicznych hr. Mensdorff, przeznaczony jest na miejsce jenerała Creneville, jako pierwszego jenerał-adjutanta cesarza.

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Londyn, 2 lutego.* Wczoraj odbył się tu, pod prezydencją lorda-majora, meeting na korzyść rodzin kandjockich. Otwarto natychmiast podpisy na składki w pieniądzach i ubraniu, przeznaczonych dla tych rodzin. (*Corr. Hav. Bul.*)

* *Paryż, 2 lutego. Monitor* ogłasza dekret cesarski z 19-go stycznia, mianujący p. Marino Papandopulo Vreto, publicystę greckiego, kawalerem orderu Legji honorowej. (*Tamże*).

* *Florencja, 1 lutego.* Biuro izby deputowanych przystąpiło do roztrząsania prawa o wolności kościoła i o zlikwidowaniu dóbr kościelnych. Rozprawy były bardzo ożywione i prowadzone będą jutro w dalszym ciągu. (*Tamże*).

* *Marsylja, 1 lutego.* Listy z Bejrutu donoszą, że Francja wyjednała u rządu tureckiego przywrócenie Józefowi Karam dóbr jego skonfiskowanych i ogólną amnestję dla powstańców i jeńców maronickich. Karam wrócił do Bejrutu z jeneralnym konsulem francuzkim. Ludność wyprawiła mu owację przy okrzykach: niech żyje Francja i niech żyje cesarz! Karam oddał wizytę konsulom, gdzie przyjęto go z poszanowaniem. Do Algierji ma towarzyszyć mu znaczna liczba przyjaciół. Listy zaś z dnia 23 stycznia podają następujące szczegóły o ostatnich wypadkach z Józefem Karamem: Karam otoczony przez wojska Dauda-paszy, przebiegł okręg Kartravan, maszerując prosto na rezydencję gubernatora. Chciał on ubiedz Bejrut i przegnać potem wojska Dauda. Na godzinę drogi od miasta, Karam wstrzymany został w swoim pochodzie przez sztafetę jeneralnego konsula francuzkiego, wiozącą do niego depeszę od p. Bourée, ambasadora francuzkiego w Konstantynopolu, w której ofiarowana mu była wraz z pensją rezydencja w Algierji. Karam miał d. 31 stycznia odpłynąć do Algierji. Wiadomości te przyjęte zostały w Bejrucie i na całym Libanie z wielkim zapałem. (*Tamże*).

---

* (Bal kostiumowy.) Za zezwoleniem JW. Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika, ma być urządzony 7 (19) lutego w sali klubu ruskiego w Warszawie, bal kostiumowy na korzyść ubogich zostających pod opieką ruskiego towarzystwa dobroczynności w królestwie polskiem. Damy które zaszczycą swą obecnością ten bal, proszone są aby były w kostiumach lub dominach. Cena wejścia 1 rs. od każdej osoby. Biletów można nabyć w ruskim klubie w Warszawie lub u pań urządzających ten bal: pani M. A. Patkul, baronowej E. N. Mengden na Krakowskiem Przedmieściu w domu wydziału wojskowego, u pani E. A Hurko przy ulicy wiejskiej w domu hr. Zamojskiego i u baronowej E. N. Mengden przy ulicy Chmielnej w domu pod Nr. 1532. Pragnący ofiarować za bilet wyżej nad rubla, proszeni są aby zapisywali swe nazwiska i ilość naddatku w osobnej do tego księdze, znajdującej się w ruskim klubie.

* Don Giovanni (Don Żuan), przedstawiony wczoraj przez artystów włoskich, zadowolnił prawdziwie, licznych wielbicieli Mozartowskiej muzyki. Sławna po całym świecie partycja „Don Żuana”, uważanego słusznie za arcydzieło włoskiego mistrza, dotąd jeszcze nie przestarzała się samą nawet formą układu. Zdaje się że wiecznie młoda myśl genjuszu i jego nieśmiertelne uczucie, ożywiają tę całą kompozycję tak bogatą w urocze motywa, tak rozmaitą, a tak organicznie całą zarazem. Lecz muzykalna wartość „Don Żuana” jest już uznaną powszechnie, i oddawna, całe tomy zdolne utworzyć małą bibljotekę, napisano już o tej znakomitej partycji, z której młodsi tegocześni kompozytorowie tyle zaczerpnęli natchnienia... Nam idzie przeto bardziej o sprawozdanie z samej expozycji „Don Żuana” i to pobieżne tylko, albowiem opera ta pierwszy raz w tegorocznym sezonie przedstawioną została. Już to przedewszystkiem musimy wyrazić prawdziwe zachwycenie, jakie sprawiła na nas i na wszystkich słuchaczach p. Trebelli, która w roli Zerliny jest nieporównaną, nietylko pod względem śpiewu lecz i gry dramatycznej zarówno; —lecz i Donna Anna (p. Zacchi-Giovannoni) wywiązała się chlubnie z powierzonej jej partji. Nie mówiąc w tej chwili o śpiewie i grze innych artystów jak pp. Zacchi i Bettini, Ciampi i Kozieradzki, którzy już w zeszłorocznym sezonie występowali w tych samych rolach, —musimy jednak przyznać, że dwie nowe osoby wprowadzone obecnie do personelu „Don Żuana“ (p. Vancini (Donna Elwira) i p. Bossi (Komandor), przyczyniły się nie mało do ogólnego powodzenia wczorajszej expozycji Mozartowskiego arcydzieła. P. Vancici brakuje dotąd jeszcze swobody w akcji i pewności siebie na scenie, lecz głos jej czysty i rozciągły, tak piękny w wysokich nutach—jest skarbem, który przy coraz widoczniejszym niedostatku prawdziwie czystych sopranów, wysoko cenić należy. P. Bossi małą, stosunkowo do swego talentu partję Komandora, wykonał doskonale. Wielka arja posągu, zakończająca operę, znalazła w piersi tego znakomitego artysty organ silny, uwydatniający całą potęgę fantastyczności i zgrozy duchowej jakie są w niej zawarte. W ogóle to pierwsze wykonanie „Don Żuana“ w tegorocznym sezonie powiodło się zupełnie. Zbytecznem byłoby mówić że sławny duet „*La ci darem la mano*” powtórzono dwa razy, a napełniająca salę publiczność, nie tyle oklaskami, ile licznem zgromadzeniem się i głęboką uwagą, oddała wykonaniu „Don Żuana” należne uznanie. ***Al.***

* (Wody gazowe). Jakkolwiek w zimie mniej jest zwolenników wody sodowej i selcerskiej, wszelako stali amatorowie tak jednej, jak i drugiej, wiedzą, gdzie szukać lepszych gatunków. Tak, znane są, woda sodowa i woda selcerska instytutu wód mineralnych przy ogrodzie Krasinskim, gdzie jak wspominaliśmy, do fabrykacij pierwszej używają wody źródlanej przywożonej z pod cytadeli i czystego magnezytu, a w wyrobie drugiej, nie zaniedbują zachowywać wszelkich przepisów sztuki. Instytut wspomniony, dla łatwiejszego odróżnienia swych wyrobów, oddawna zaprowadził osobnego kształtu butelki z wyciskaną całą swą nazwą. Lecz to właśnie posłużyło do łatwiejszego zwodzenia publiczności przez niektórych spekulantów, którzy skupują butelki po wodzie sodowej i salcerskiej, opatrzone marką instytutu, i napełniając je wodą gazową zamiast sodowej i jakąś mięszaniną zamiast selcerskiej, puszczają w świat, a mniej uważni konsumenci dopiero w smaku poznają, iż pozorem dali się złudzić. Lecz instytut dla uchronienia publiczności od zawodu, korki zatykające te butelki, zaopatrza w swą pieczęć, czego już nie mogą naśladować spekulanci, bez narażenia się na kryminalną odpowiedzialność, której nie ściągają na siebie używając starych butelek instytutu. Radzimy zatem tym, którzy przekonali się o dobroci wód gazowych instytutu przy ogrodzie Krasińskich, aby zwracali uwagę na ten szczegół. ***V.***

* (Ważniejsze ruskie dzienniki) są następujące: *Ruski Inwalid*, gazeta ministerstwa wojny (redaktor pułkownik Zykow, roczna prenumerata z przesyłką wynosi 14 rs.); *Siewiernaja Poczta*, gazeta ministerstwa spraw wewnętrznych (D. Kamienski—12 rs.); *St. Petersburgskija Wiedomosti* (W. Korsz— 16 rs.); *Birżewyja Wiedomosti*, organ finansowy i handlowy (K. Trubnikow — 18 rub. srebr.); *Gołos* (A. Krajewski—16 rub. srebr.); *Narodnyj Gołos* (Jurkiewicz-Litwinow— 7 rsr.); *Wiest'* (N. Jumatow— 10 rsr.); *Glasnyj Sud* gazeta sądowa i ekonomiczna (A. Artobolewski—15 rs.); *Petersburgskaja Gazieta* (J. Arseniew—7 rs.); *Journal de St. Petersbourg*, gazeta ministerstwa spraw zagranicznych (dyrektor Cappelmans—21 rs.); *St Petersburger Zeitung* (F. Meyer— 14 rs.); *Moskowskija Wiedomosti* z niedzielnemi dodatkami p. t. *Sowremiennaja Lietopis'* (M. Katkow i P. Leontjew—15 rs.); *Moskwa* (J. Aksakow—15 rs.), *Kijewlanin* (W. Szulgin—7 rsr.); *Kijewskij Telegraf* (A. von Yunck— 9 rs.); *Wileńskij Wiestnik* (M. de Pule—12 rs.); *Odeskij Wiestnik* (N. Sokolski—12 rs.): *Kawkaz* (E. Schwartz—9 rs.); *Rigasche Zeitung* (J. Berens i J. Ekart—12 rs.); *Helsingfors Dagblad*; *Dörptsche Zeitung*; *Sybirskij Wiestnik* (B. Milutin—11 rsr.); *Wostocznoje Pomorje*, wychodzi w Nikołajewsku nad Amurem. Dzienniki te można prenumerować albo za pomocą pocztamtów st. petersburgskiego i moskiewskiego, urzędów pocztowych wileńskiego, kijowskiego, odeskiego i t. d., albo zgłaszając się wprost do redakcij.

* (Fotografstwo). P. Fajans posyła na wystawę powszechną w Paryżu pomiędzy innemi, zdięty z polecenia komitetu budowy mostu Aleksandrowskiego na Wiśle, widok tegoż mostu z bogatą panoramą Warszawy; trzydzieści portretów męzkich i damskich w największych rozmiarach; kilkadziesiąt widoków pejzażowych, kilkanaście egzemplarzy grup, znakomity zbiór reprodukcij z obrazów olejnych i akwarelli z wystawy krajowej zachęty sztuk pięknych i dwieście sztuk kartek wizytowych. Obok kilkudziesięciu dzieł z oddziału litografji, p. Fajans przesyła odbite na papierze kredowym akcje drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej i Fabryczno-Łodzkiej, które w istocie stanowią arcydzieło sztuki litograficznej z giljoszunkiem niepodobnem do naśladownictwa, a tem samem i do podrobienia; wreszcie najcelniejsze chromoligrafje kolorowane, z ostatnich lat dwóch artystycznej działalności zakładu p. Fajansa.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, Jan Bednarczyk, stróż domu N. 1525, przy ulicy Chmielnej, lat 28 wieku mający, w skutek apopleksji, nagle zmarł. — W tymże dniu, Filip Maniewski, robotnik pracujący na fabryce w domu pod N. 1355*d*. przy ulicy Szpitalnej egzystującej, poprawiając pas rzemienny na kole maszyny, przez nieostrożność spadł i tak mocno rozbił się, iż życie jego znajduje się w niebezpiecznym stanie.

---

* (Uroczyste posiedzenie cesarsko-petersburskiego towarzystwa mineralogicznego). W sobotę, dnia 7-go stycznia v. s., w wielkiej sali Cesarskiej akademji nauk odbyło się uroczyste publiczne posiedzenie Cesarskiego towarzystwa mineralogicznego, z powodu pięćdziesięcioletniej rocznicy jego istnienia. Posiedzenie to zaszczycone było obecnością J. C. Wysokości Cesarzewicza Następcy tronu Aleksandra Aleksandrowicza i J. C. W. Wielkiego Księcia Aleksego Aleksandrowicza. Po odprawionem dziękczynnem nabożeństwie J. C. W. Książę Romanowski Mikołaj Maksymiljanowicz Książę Leuchtenbergski oznajmił, że Jego Cesarska Mość Najjaśniejszy Pan zaszczycił go, jako prezesa towarzystwa, następującym najwyższym res-

kryptem: „Wasza Cesarska Wysokość! Dziś upływa pięćdziesiąt lat jak istnieje Cesarskie towarzystwo mineralogiczne. Założone w roku 1817, podług myśli kilku prywatnych osób, towarzystwo to obrało sobie za cel uprawianie mineralogji, a w szczególności naukowe badanie mineralnych płodów Rosji, stanowiących tak ważny przedmiot bogactwa krajowego. Dążąc stale na zakreślonej drodze, towarzystwo odznaczyło swą czynność przez ważne prace w obranym zawodzie, i wielce przyczyniło się do gruntownego wyjaśnienia kwestij dotyczących mineralogji i mających z nią styczność wiadomości. Pożyteczne te prace towarzystwa zajmowały ciągle uwagę rządu i niejednokrotnie zyskiwały zadowolenie monarsze. Obecnie towarzystwo mineralogiczne zostaje pod prezydencją Waszej Cesarskiej Wysokości, i z prawdziwą przyjemnością widzę, że przyjąwszy ten urząd z mego zezwolenia, potrafiliście w krótkim czasie swego przewodnictwa ożywić czynność tego towarzystwa przez własne badania naukowe i zachęcenie innych uczonych do prac naukowych. Wspominając z szczególną przyjemnością w uroczystym dla towarzystwa dniu o jego zasługach, miło mi jest wynurzyć Waszej Cesarskiej Wysokości szczerą moją wdzięczność za jego staranność dla dobra ogólnego i zlecić mu oświadczenie towarzystwu monarszego mego podziękowania za pożyteczne jego prace w ciągu półwieku. Pewny jestem, że towarzystwo mineralogiczne, pod światłem przewodnictwem Waszej Wysokości, i nadal będzie dążyć z równą gorliwością i skutkiem do dopięcia zamierzonych celów dla dobra Rosji i nauki. Zostaję ku Waszej Cesarskiej Wysokości zawsze przychylnym. „ALEXANDER." W Peterskurgu, 7 stycznia 1867 roku. Reskrypt ten odczytany został przez dyrektora towarzystwa, członka akademji Kokszarowa. Poczem Jego Ceszrska Wysokość prezes towarzystwa ogłosił monarsze nagrody, jakiemi zaszczyceni zostali wielu z członków towarzystwa, tak krajowi, jakoteż zagraniczni. (*St. Pet. Wied.*)

* (Kościół prawosławny w guberniach południowo-zachodnich). *Kijewlanin* dowodzi za pomocą liczb, że kościół prawosławny w kraju południowo-zachodnim, tak pod względem składu zarządu djecezjalnego, jak i pod względem ilości świątyń, liczby duchowieństwa i materjalnego jego zabezpieczenia, znajduje się dotąd w daleko mniej pomyślnem położeniu, niż kościół katolicki, doznający tolerancji. Ten ostatni korzystał stale z tego nienaturalnego swego położenia dla tego, ażeby targać się na zasady religijne ludności prawosławnej, i służył dla przeciwnych państwu celów polskiej sprawy rewolucyjnej. Interesa materjalne stawiają duchowieństwo wiejskie w niedogodnym stosunku do parafian i dają jego przeciwnikom powód do przedstawiania go jako ocalałych szczątków nienawistnego dla ludu prawa poddaństwa i pańszczyzny. W pierwszym roku swego zarządu krajem, jenerał-adjutant Bezak wyjednał 200,000 rs. na zapomogę dla miejscowego duchowieństwa; w zeszłym zaś roku dano w tymże celu do rozporządzenia najśw. synodu 400,000 rs. W roku zeszłym na przedstawienie jenerał-gubernatora kraju południowo-zachodniego, rząd dał administracji możność uprzedzania złego i postawienia miejscowego duchowieństwa katolickiego w bardziej regularnym stosunku liczebnym do parafij, w porównaniu z duchowieństwem kościoła panującego. Jenerał-gubernatorowi nadane zostało (14 kwietnia) prawo kasowania i zamykania, w pewnych wypadkach, kościołów, kaplic i klasztorów. Skutkiem tego, od maja do 17 września roku zeszłego, zamknięto lub skasowano kilka świątyń: jedne z powodu małej liczby katolików w parafji lub samego składu zakonników, inne z powodu starości, inne zaś z powodu braku świątyń prawosławnych wśród ludności prawosławnej, inne nareszcie z powodu, iż były mniej więcej skompromitowane podczas ostatnich rozruchów. Liczba skasowanych kościołów, kaplic i klasztorów wynosi 12.

* (Powrót). Jenerał-gubernator kijowski, wołyński i podolski, jenerał-adjutant Bezak, powrócił w dniu 7 stycznia, z Petersburga do Kijowa. (*Kijewl.*)

Odpowiedzi Redakcji.

Panu Σ z gubernji petrokowskiej. Listu z 29 stycznia z powodu zbyt gwałtownego tonu drukować nie możemy, o dalsze jednak korespondencje prosimy.

Ameryka.

* (Nowe zajście). Najważniejszą z wiadomości ze Stanów Zjednoczonych jest ta, która donosi o nowem zajściu pomiędzy kongresem i prezydentem Johnsonem. Ten ostatni postawił veto przeciw wyniesieniu terytorjów Colorado i Nebraska do stopnia stanów, a to z tego powodu, że ludność każdego z tych terytorjów nie dochodzi do 100,000 mieszkańców. Radykalni przeciwnie liczą bardzo wiele na głos tych terytorjów, dla tego właśnie, że ponieważ ludność ich jest nieliczną, będą oni mogli wywierać na nią skuteczny wpływ. Zajście to grozi przybraniem groźnych rozmiarów. (*La Fr.*)

Azja.

* (Powstanie chińskie). Wice-król chiński wrócił do Nankinu. Pobił on powstańców Niensi w 13 potyczkach, zabrał 10,000 ludzi do niewoli i zdobył mnóstwo trofeów. (*La Fr.*)

Francja.

* (Reformy.—Reorganizacja armji). *Paryż, 2 lutego. Monitor* jutrzejszy ma ogłosić postanowienia urzędowe, daleko większej doniosłości niż prawo prasowe i mające świadczyć o zamiarach liberalnych cesarza: w liczbie tych postanowień wzmiankują nominację pana Emila Ollivier na ministra; po zmiennych przeto szansach, raz pomyślnych, drugi raz niefortunnych, wejście p. Ollivier do gabinetu ma być nareszcie faktem dokonanym. — Co się tyczy projektu do prawa o reorganizacji armji, *Liberté* donosi, że rada stanu okazuje się skłonną do przyjęcia nowych modyfikacji, zgodnie z propozycjami, z jakiemi marszałek Niel wystąpił na radzie marszałków. Zasada rezerwy ma być całkiem zaniechana, czas trwania służby w wojsku ma wynosić sześć lat, izby zaś mają uchwalać kontyngens roczny w wysokości 100,000 ludzi. W razie wojny, ludzie, którzy skończyli już sześć lat służby, będą mogli, z mocy dekretu władzy prawodawczej, być powołanymi do pozostania pod sztandarami w ciągu trzech jeszcze lat. Obok tego, wszyscy ludzie zdolni do noszenia broni i mający od 20 do 29 lat wieku, mają należeć do składu ruchomej gwardji narodowej. (*Nord.*)

* (Rada stanu). *Paryż, 2 lutego.* Rada stanu zwołaną została na dzień jutrzejszy do Tuileriów, dla roztrząsania projektu do prawa o armji lądowej. Na posiedzeniu tem przezydować będzie cesarz. (*La Fr.*)

* (Usiłowania Hiszpanji). *Paryż, 2 lutego. Mém. dipl.* zapewnia, że usiłowania dworu madryckiego w celu skłonienia rządu włoskiego do przywrócenia dóbr prywatnych należących do rodziny królewskiej obojga Sycylji, nie odniosły żadnego skutku, pomimo tego, że popierane były we Florencji przez reprezentantów Francji i Rosji. Sekwestr zostanie utrzymany tak długo, dopóki król Franciszek II nie wyrzeknie się uroczyście wszelkiego roszczenia do korony obojga Sycylji i nie zdecyduje się na opuszczenie Włoch.

Meksyk.

* (Cesarz Maksymiljan) znajduje się w Puebli, gdzie zamieszkał pałac arcybiskupi oddany do jego rozporządzenia. W d. 25 grudnia odbył on bardzo długą konferencję z jenerałem Castelnau, któremu towarzyszył p. Dano, poseł francuzki. P. Jan N. Pereda, minister spraw zagranicznych, rozesłał do wszystkich reprezentantów rządu cesarskiego okólnik, zawiadamiając ich o postanowieniu powziętem przez cesarza zebrania kongresu, który zadecyduje o losach kraju. Okólnik ten donosi w końcu, że cesarz Maksymiljan otrzymał od marszałka Bazaine, stosownie do polecenia cesarza Napoleona, jak najszczersze zapewnienie, że tak długo dopóki wojska francuzkie znajdować się będą na terytorjum meksykańskiem, tenże starać się będzie o ustalenie porządku i pokoju. Wszystkie zapasy wojenne meksykańskie, które znajdowały się w rękach armji francuzkiej, na rozkaz marszałka Bazaine zostały napowrót wydane rządowi cesarskiemu. Oprócz tego marszałek w rozkazie wydanym do dowódców oddziałów francuzkich postanowił, ażeby wszystkie wojska meksykańskie, jako też legjony austrjacki i belgicki, zostawały pod rozkazami jenerała Marquez, naczelnego wodza armji wschodniej. Na mocy tych środków wojska cesarskie mają wspólnie rozpocząć kroki zaczepne przeciwko juarystom. (*La Patr.*)

* (Wybory.—Działania wojenne.) Listy konwokacyjne, posłane przez cesarza Maksymiljana na przewódcom republikańskim z zaproszeniem ich na wybory, doszły, podług ostatnich wiadomości, rąk kilku tylko z pomiędzy nich. Porfirio Diaz odesłał list cesarski, z dołączeniem uwag pogardliwych. Nie była jeszcze znana dokładnie data, w której miano przystąpić do wyborów; panowało powszechne przekonanie, że wybory te dokonane zostaną pomiędzy 1-m a 15-m lutego.—Co się tyczy faktów militarnych, ostatnie wiadomości donoszą, że wojska republikańskie zajmowały stopniowo punkta, które wojska francuzkie opuszczały i że jenerał Mejia cofał się przed niemi, nie będąc w stanie stawiać najmniejszego oporu. (*La Fr*).

Niemcy.

* (Nota ks. Hohenlohe). *La Fr.* z 3-go b. m. pisze: „Depesza doniosła, że książę Hohenlohe wystosował do gabinetu austrjackiego notę dla uspokojenia barona Beusta co do programu polityki ministerstwa bawarskiego. Ponieważ wyszła na jaw w tym względzie wątpliwość, przeto oświadczamy, że wiadomość podana przez powyższą depeszę jest nietylko prawdopodobna, lecz nawet dokładna."

Prusy.

* (Monopol solny.) *Berlin, 1 lutego.* Izba deputowanych uchwaliła dziś projekt do prawa w przedmiocie zniesienia monopolu solnego i zastąpienia go przez podatek specjalny w wysokości dwóch talarów od centnara. Izba wynurzyła życzenie, ażeby rząd zniżał stopniowo ten podatek. (*Corr. Hav. Bul.*)

Turcja.

* (Kwestja wschodnia.—Wice król Egiptu.) Nowa postawa rządu francuzkiego w kwestji wschodniej zaczyna obecnie wychodzić na jaw w modyfikacjach, jakim ulegają niektóre środki przedsiębrane przez gabinet otomański: Tak między innemi, Fuadowi paszy, który ma udać się na wyspę Kandję w charakterze komisarza Porty, towarzyszyć będzie komisarz chrześciański, co znamionuje pewne w dywanie dążności, zupełnym brakiem których odznaczał się on dotąd. Lecz Turcja widzi się teraz zagrożoną co do całości swego terytorjum przez tegoż samego, który miał jej pomagać w uśmierzeniu ruchu ludności chrześciańskich i który dąży, jak się zdaje, do wyswobodzenia się z pod władzy zwierzchniej sułtana: mowa tu jest o wice królu Egiptu. Jeżeli mamy wierzyć korespondencji z Konstantynopola, zamieszczonej w *Monde*, Izmael-pasza nadesłał w tych czasach wielkiemu wezyrowi list, obejmujący następujące żądania: 1. Upoważnienie do zwiększenia armji egipskiej do wysokości 100,000 ludzi; 2. Zezwolenie na udzielanie w hierarchji tak cywilnej jak wojskowej, wszelkie bez wyjątku stopni i godności, aż do najwyższych (firman z roku zeszłego, nadający wice królowi władzę dziedziczną, udzielił mu jedynie prawo posuwania do stopni drugiej klasy włącznie); 3. Prawo udzielania dekoracij tureckich wszelkich klas. Ma się rozumieć, że wice-król żąda tego wszystkiego bez obowiązku upraszania na to i uzyskania *irade* czyli sankcji sułtana. „Okazuje się ztąd, dodaje korespondent *Monde'a*, że Izmael pasza nie dotyka w swym liście samej tylko kwestji haraczu, łatwo atoli przewidzieć, bez spotwarzania wice-króla, że jak skoro mieć on będzie do swego rozporządzenia 100,000 karabinów i odpowiednią flotę, nie będzie on akuratniejszym niż dotąd w płaceniu skarbowi sułtańskiemu 75 miljonów piastrów, które ma posyłać corocznie do Konstantynopola, z mocy firmanu nadającego mu władzę dziedziczną. Obok tego przypisują wice-królowi zamiar zaniechania tytułu *vali* (jenerał-gubernator), jako zbyt znamionującego uległość, i przybrania tytułu *azizi-misr* (głowa święty Egiptu), którego używali sułtani fatimitowie; niektórzy zaś utrzymują nawet, że wnuk Mehemeda Ali zamierza ogłosić siebie kalifem przez szeik-ul-islama i ulemów kirskich." Wiadomości o uzbrojeniach dokonywanych przez wice-króla, o jego projektach fortyfikacji, o nabywaniu okrętów pancernych i nareszcie o stanowczem odwołaniu wojsk egipskich z Sudanu i z wyspy Kandji, nie zdają się pozostawiać żadnej wątpliwości co do zamiarów jego, mających na celu uzyskanie niepodległości. Jest to dla Turcji jeden kłopot więcej i to nie najmniej niebezpieczny. (*Nord.*)

Włochy.

* (Kara śmierci.) *Provincia* pisze, że komisja wyznaczona do ułożenia nowego kodeksu karnego we Włoszech, oświadczyła się za zniesieniem kary śmierci. Komisja ta miała zaproponować, jako najwyższą karę, deportację z zamknięciem w więzieniu na całe życie i zastosowanie więzień celowych. Inne kary przepisane przez kodeks karny, mają być ustanawiane stosownie do wysokości występku. (*La Patr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego

Zurich, 22 stycznia (3 grudnia).

Odpowiedź hr. Działyńskiego. — Kradzież. — Wypędzenie z Francji współredaktora „Gminy", S. Tokarzewicza. — Pobicie i zrabowanie Edwarda Siwińskiego. — Blagissimus i mistrz Andrzej zabraniają swym zwolennikom obchodzić rocznicę ostatniego powstania. — Kozacy-werbownicy.

Hr. Działyński Jan, na otrzymane zaproszenie o przyjęcie na siebie roli tymczasowego członka komitetu centralnego, odpowiedział pod dniem 22 b. m., że wcale sobie nie życzy być uczestnikiem kłótni i gorszących awantur, jakie się w komitecie od chwili jego zawiązania prawie codziennie praktykują. Odpowiedzią tą Działyński ściągnął na siebie gniew i oburzenie całej komitetowej zgrai.

Z kasy komitetu centralnego znikło przed kilku dniami tysiąc sto franków w papierach hiszpańskich i brazylijskich, oraz dwie ćwierćfuntowe paczki fałszywych asygnat. O kradzież tę silnie są podejrzani Jarmund i płatny kontroler kasy komitetowej, a zarazem współredaktor „Niepodległości.”

Reprezentujący w Paryżu gminę socjalistopatów sławiańskich i zarazem współredaktor wydawanego przez toż towarzystwo pamfletu „Gmina,” J. Tokarzewicz, staraniem i intrygami hotelu Lambert, otrzymał od policji francuzkiej rozkaz opuszczenia Francji w ciągu 18 godzin.

Donosi nam Ruprecht, że w sam dzień obchodu rocznicy ostatniego powstania, kilku demokratów blagissimusa wraz z kilkoma socjalistopatami gminy sławiańskiej, wpadło wieczorną porą do mieszkania Edwarda Siwińskiego i tegoż szkaradnie poturbowało, zabrawszy mu wiele rzeczy. Napad ten i rabunek, nastąpiły podobno w skutek rozkazu najwyższej władzy demokracji, to jest — blagissimusa. Przyjaciele Siwińskiego przedsięwzięli natychmiast u władz francuzkich stosowne kroki o ukaranie zbrodniarzy i odzyskanie zrabowanych rzeczy.

Jenerał-blagissimus wydał pod dniem 18 b. m. do wszystkich swoich demokratów rozkaz, zabraniający im raz na zawsze święcić rocznicę ostatniego powstania, czyli, jak się blagissimus w rozkazie, oraz w 6-m numerze „Spraw towarzystwa demokratycznego” wyraża: „rocznicy czternasto-miesięcznych krwawych hec i łupieży partyzanckich.” Podobnyż zakaz wydał także mistrz Andrzej swym uczniom; skutkiem czego, ani zurichska demokratyczna sekcja blagissimusa, ani sekta towjańczyków, w tej pamiątkowej komedji udziału w roku bieżącym nie brały.

Kozacy-werbownicy Langiewicza objechali już prawie wszystkie kantony i wczoraj przybyli do Zurichu dla werbowania uciekinierów. Opowiadają oni, że eksdyktator wiedzie w Stambule nadzwyczaj hulaszcze i rozpustne życie, i że jest już bardzo bliskim zostania naczelnym wodzem tureckiego kozactwa. Uciekinierom przedstawiają służbę w kozaczyznie w nadzwyczaj różowych kolorach i upewniają ich, że skoro kozakami zostaną, będą się mogli kąpać w wódce i opływać w podobnych jak eksdyktator Langiewicz rozkoszach. Werbownicy ztąd zamierzają powędrować do Paryża. Q.

Paryż, 28 stycznia.

Zabawy dworu.— Ubodzy.— „Drugie cesarstwo”— Biały proch.

Kto nie zna nietrwałości paryzkiego klimatu? Zaledwie zdołałem donieść wam o mrozie i że w lasku bulońskim jeżdżą na łyżwach, kiedy dwóch młodzieńców zarwało się na stawie koło mostu, a na drugi dzień była odwilż i dwór nie mógł już oddawać się tej zabawce. Teraz za to poluje; było polowanie w w Saint-Germain a potem w Fontainebleau. Cesarz zabił najwięcej ze wszystkich bażantów, a p. de Lavalette dzikich kóz, do których trudniejszy jest strzał niż do zajęcy, ale w lesie, nie w parku, gdzie w wązkiem miejscu pozbawione są swobody ruchów, tak że to jest po prostu rzeź. Po polowaniu rozdają żołnierzom po zającu lub króliku.

Od tych zabaw dworskich przechodzę do ubogiej klasy ludności, której liczba, z głodu i zimna, powiększyła się tak, że w jednej parafij liczy się ubogich 22,000 ludzi. Dawniej w skarbunie kościelnej znajdowano po dwadzieścia tysięcy fr. a na ten nowy rok znalazło się tylko 8,000. Jak to rozdzielić! Naprzykład w jednej rodzinie jest 11 dzieci, a przysłano jej 22 metry płótna; co z tem robić? W innej rodzinie matka spi na ziemi na kołdrze i przykrywa się szalem w którym w dzień chodzi po ulicy. Baron Rotschild przysłał 4,000 fr. prezydującemu rady opiekuńczej, a od innych nic nie można wyżebrać. Teraźniejsza tutejsza szlachta, są tą krawcy i restauratorowie, którzy kupują sobie zamki i tylko nie noszą czerwonych obcasów.

Cesarzowi francuzów złożono rękopism p. t. „Drugie Cesarstwo,” w którym wykazana jest konieczność przysposobienia dla cesarzewicza ludzi zdolnych. Dymisjonowany minister marynarki margrabia Chasseloup-Laubat, bardzo jest niezadowolniony, ale p. Duruy cieszy się że zachował swój wydział.

Cesarzowiczowi na nowy rok złożono w darze biały proch, za co jak mówią szczodrze obdarzył ofiarujących.

Paryż, 29 stycznia.

Monety.—Wystawa.—Ubodzy.—Nowy bulwar.

Wypuszczono w obieg nowe monety: jednofrankówki, dwufrankówki i półfrankówki i wezwano do wymiany dawnych monet w mennicy. Nowe monety są piękne, ale lżejsze; albowiem zostały porównane z włoskiemi i szwajcarskiemi, dla zatamowania ich wywozu. Zatem, choć późno przyznano że wartość starych monet była wyższa od ich kursu. To było jeszcze wyraźniejsze w pięciofrankówkach, które prawie zupełnie znikły z obiegu i zostały przelane. Niektórzy wekslarze byli nawet za to karani, gdyż prawo zabrania przelewać monetę.

(*) Ta i następna korespondencje wzięte są z *Warsz. Dniew.*

Nie zdecydowano jeszcze czy będą lub nie rewidować na komorach rzeczy podróżnych przybywających na wystawę. Anglicy bardzo proszą aby byli uwolnieni od rewizji. Za to tutejsi restauratorowie (nap. w Westminster-Hotel) postanowili zaraz od 1-go kwietnia podnieść ceny o 50 %. A jak wystawa nie uda się, lub drożyzna przestraszy przyjezdnych!

W poprzedzającym liście wspomniałem o ubogich. Dodać należy iż na rodzinę wydają 6 funtów chleba na miesiąc, nawet na rodzinę składającą się z 11 osób, kiedy taka ilość starczy zaledwie na jeden dzień.

Przez *Marais* przeprowadzają bulwar *Magenta*. Wszystkie dawne budowle ustępują miejsca nowym. Cesarstwo wznosi się na gruzach monarchji. *K.*

Bibliografja.

Chołmskij greko-unjatskij miesiacesłow na 1867 god. *(Chołmski grecko-unicki kalendarz na 1867 rok, z portretem Jej Cesarskiej Wysokości Cesarzównej i Wielkiej Księżny Marji Teodorównej. W drukarni rządowej przy komisji rząd. ośw. publ. Warszawa 1867 r. in 8-vo, stron. 346. Cena kop. 50. *)*

(Artykuł ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*)

Książka ruska wydrukowana w Warszawie, stanowi dotąd rzadkość bibliograficzną. Można prawie na palcach wyliczyć wszystko, co wyszło w języku ruskim z tutejszych drukarni. Jeżeli nie mylimy się, zaszczyt pierwszej ruskiej książki należy się chrestomatji, wydanej przez starszego nauczyciela gimnazjum warszawskiego p. Rklickiego, wkrótce po 1830 r., po przekształceniu szkół na mocy statutu organicznego, nadanego królestwu polskiemu w 1832 r., który także jako pierwszy pomnik druku w ruskim języku, wszedł do polskiego „Dziennika Praw.” Po p. Rklickim, drukował p. Dubrowski swój „Słownik administracyjny” i „Opisanie Warszawy”, a następnie p. M. Pawliszczew wydawał swe dzieła: „Historję polską”, „Historyczny atlas Rosji”, „Jeografję Europy” i „Herbarz familij szlacheckich w królestwie polskiem”. Bardzo jest pożądanem, żeby kto okazał usługę ruskiej bibljografji, zebraniem wiadomości o wszystkiem, co tylko było drukowane po rusku w tutejszych drukarniach.

Tymczasem witaliśmy w przeszłym roku (patrz *Dzien. Warsz.* N° 75 z d. 25 marca (6 kwietnia) r. z.), pierwsze ukazanie się kalendarza pod powyżej przytoczoną nazwą, i teraz możemy tylko ucieszyć się, że wyszedł i w roku bieżącym w takichże warunkach wykwintnej powierzchowności i wewnętrznej wartości, które to przymioty już od pierwszego ukazania się, zjednały mu zaszczytne miejsce w dziedzinie literatury kalendarzowej.

Różnorodna jego osnowa, zgrupowana jest w trzech głównych oddziałach, według takiego samego programu, jak w roku zeszłym. Pierwszy, właściwie kalendarzowy oddział, rozpoczyna się rozkładem świętych grecko-unickiego kościoła według juljańskiego kalendarza, i rzymsko-katolickiego kościoła według gregorjańskiego, umieszczonym równolegle na dwóch stronnicach. Dalej następuje wskazanie niektórych szczególnych świąt i obrzędów kościelnych z krótkiemi objaśnieniami, mogącemi przydać się dla każdego; potem rozkład świąt pańskich, kościelnych i uroczystych dni cywilnych; nakoniec Cesarsko-ruski dom. Ten pierwszy dział kończy się bardzo udatnym artykułem o tem, jak Józef Iwanowicz Komisarow-Kostromski ocalił życie Najjaśniejszemu Panu d. 4-go kwietnia 1866 r.

W drugim dziale historyczno-bijograficznej osnowy, po Najwyższym Ukazie z 18 (30) lipca, o urządzeniu świeckiego grecko-unickiego duchowieństwa w królestwie polskiem, pierwsze miejsce zajmuje, nadzwyczaj ciekawa, oparta na historycznych dokumentach i wzbogacona nowemi poglądami monografja: Unja lubelska czyli ostatnie połączenie księztwa litewskiego z królestwem polskiem na sejmie lubelskim 1659 r., —napisana przez znanego literata, p. J. Kojałowicza. Dwa artykuły: Jak się spolaczyła i skatoliczyła chołmska Ruś? (historyczny rys Karola Szajnochy, przekład z polskiego) i Chołmskie starożytości, czyli o obrazie Matki Bozkiej chołmskiej (profesora Jełojeńskiego), stanowią nieoszacowany materjał dla historji zachodniej Rusi. W ostatnim artykule ciekawe są wyjątki z rzadkiego dzieła biskupa chełmskiego Suszy: *Phoenix* i t. d., drukowanego w 1684 r. w Zamostju. Susza pomiędzy innemi przytacza nazwiska starożytnych ruskich rodzin, zapisane do pamiętnika zachowywanego w chołmskiej katedrze; z nich wiele nie było wiadome i Bantysz-Kamienskiemu, autorowi „Historji unji”. Za dopełnienie do tych dwóch monografij może służyć tablica, zamieszczona w trzecim, informacyjnym oddziale, na str. 33, pod nazwą: Parafje djecezij chełmskiej. Z tą tablicą w ręku, można nakreślić ciekawą mapę chełmskiej ruskiej ziemi, na której w 267 parafjach mieszka 230,843 ludzi czysto ruskiej narodowości. Na tej przestrzeni rozproszone są ruskie cerkwie, jako pomniki starożytnego, bez przerwy, należenia tego kraju do Rusi Jarosława i Monomacha. Charakter starożytnego ich prawosławia daje się spostrzegać pomiędzy innemi i z tego, że wiele z nich, liczbą do 34, wzniesione są pod wezwaniem Opieki Przenajświętszej Boga-Rodzicy, to jest święta kościelnego, nieobchodzonego przez kościół łaciński. Również nie mała liczba cerkwi jest pod wezwaniem św. Mikołaja cudownego, św. Dymitra, św. Praskowji i innych świętych, czczonych szczególnie przez lud ruski. Do tych artykułów, jako ilustracje, dodane są dwie ładne ryciny, przedstawiające, jedna, grecko-unicką katedrę w Chołmie, druga grecko-unickie seminarjum tamże. Reszta artykułów tego działu, jako to: Stan kościoła prawosławnego w Węgrzech, Narodowy ruch węgierskich rusinów, i Szkice biograficzne znakomitszych ludzi na polu zachowania narodowości ruskiej pomiędzy unitami, a mianowicie: protojereja Bobrowskiego, protoprezbytera Tupalskiego i protojereja Humolickiego, zaczepiają także blizkie nam kwestje i uzupełniają sobą niewątpliwe zajęcie, jakie budzi cały drugi oddział.

(*) Sprzedaje się w księgarni Kożanczykowa na Nowym-Świecie.

Trzeci oddział jako informacyjny, zawiera w sobie mnóstwo wiadomości, nieodzownych dla każdego w urzędowem i domowem życiu, i nadaje tym sposobem kalendarzowi charakter doskonałego podręcznika. Wiadomości te zastosowane są po większej części do potrzeb mieszkańców tutejszego kraju. Nader użyteczne mianowicie są szczegółowe rozkłady biegu pociągów na kolejach żelaznych, wiadomości pocztowe i przepisy o korespondencji telegraficznej.

Kończąc tę wzmiankę, zupełnie bezstronnie możemy powiedzieć, że Kalendarz Chołmski, jako wydanie prywatne, z powodu wewnętrznej swej wartości i wykwintnej powierzchowności, wychodzi z szeregu zwykłych kalendarzy, i przybiera kształt historycznego zbioru, szacownego dla każdego przyjaciela kraju ojczystego. Według naszego zdania, stanowi on prześliczne uzupełnienie pierwszej książki wydanej w roku zeszłym, z równie bogatą osnową drugiego działu; dla tego radzimy nabycie i zeszłorocznego kalendarza aby utworzyć sobie pewną całość wraz z dalszym ciągiem, na który z niecierpliwością oczekiwać będziemy w przyszłym roku. Ѣ.

Korespondencje Handlowe Dzien. Warsz

Gdańsk, 2 lutego.

Powietrze niestałe, deszcz i śnieg na przemian, dziś znów mały przymrozek. W Anglji tranzakcje zbożowe bardzo spokojne. Dowozy pszenicy krajowej wprawdzie małe, jednakże z ładunkami zeszłego tygodnia nie sprzedanemi stanowią dość znaczne kwantum. Towar ten z powodu dżdżystej pogody znajduje się w tak lichej kondycji, że od jesieni gorszego ziarna na targach nie widziano. Dla tego też sprzedaż była powolna i trudna, i tylko przy ustępstwie 2 do 3 szylingów na kwarterze możebną. Za pszenicę zagraniczną żądano w ogólności na wszystkich placach ceny zeszłego tygodnia, lecz znajdowała tylko łatwiejszy odbyt, jeśli ją o 1 szyling niżej jak w zeszłym tygodniu sprzedano. Jęczmień o 1 owies o ½ szylinga tańszy.

We Francji z powodu spadających cen w Paryżu, ceny pszenicy pomimo bardzo miernego dowozu krajowego znów się o 1 fr. 50 cent. do 2 fr. na hektol. cofnęły. Strach paniczny ogarnął kupców zbożowych i wszyscy realizują swe zasoby po każdej cenie, obawiając się strat podobnych jak w 1861 r. Producenci krajowi mniej zaś są pohopni do sprzedaży, cofają towar swój z targów i wyczekują lepszych cen. Podług obrachowań deficit zeszłego żniwa wynosi około 10 miljonów hektolitr., datąd po strąceniu exportu cały import tylko około 3 miljonów hektol. wynosi. Francja zatem dużo jeszcze zboża od wschodniej Europy potrzebować będzie, a znajdując na targach zbożowych także Anglję, Belgję i Holandję jako konkurentów w zakupach zapewne ceny znów podniesie.

Na naszym placu w skutek wiadomości o słabnących cenach we Francji i Anglji pokup bardzo się zmniejszył, a ceny zaraz w początku tygodnia o 10 guld. na łaszcie znów się cofnęły. W następnych dniach ceny były chwiejące się i przy mniejszych fluktuacjach zwykle tylko przez ustępstwo sprzedaż była możebną. Pszenica pod-

rzędna i średnia z nizką wagą była zaniedbana i tylko towar wyborowy znajdował nieco chętniejszych odbiorców. W przeciągu 10 ostatnich dni towar wyborowy cofnął się o 20 do 25 guld. na łasz., a średnie gatunki 30 do 35 guld. pr. 5,100 funt. Sprzedano w ciągu tygodnia pszenicy łasztów 600, żyta 80, jęczmienia 50. Płacono za korzec wagi polskiej: pszenicy białej fun. 243 do 247, złp. 53 gr. 24 do złp. 55 gr. 16; pszenicy szklistej fun. 245 do 250, złp. 52 gr. 26 do złp. 56 gr. 14; pszenicy pstrej fun. 235 do 241, złp. 51 gr. 1 do złp. 52 gr. 26; pszenicy ordynarnej fun. 220 do 235, złp. 43 do złp. 48 gr. 8; żyta złp. 28 gr. 21 do złp. 35; jęczmienia złp. 21 gr. 15 do złp. 29 gr. 17; grochu złp 27 gr. 23 do złp. 33 gr. 5; owsa złp. 12 gr. 15 do złp. 16 gr. 4.

Kursa zamian: Londyn 6.22. Hamburg 151 7/8. Amsterdam 143 1/2. Warszawa 82 1/8.

Alexander Makowski i Spółka.

Rozmaitości.

* (List do hr. Bismarcka). Uczniowie gimnazjów ruskich w Moskwie, Petersburgu, Kijowie i Kazaniu wystosowali pod dniem 5-ym grudnia, jak donosi *N. Preus. Z.*, list do prezesa ministrów pruskich hr. Bismarcka, w którym dziękują mu z młodzieńczą radością i „z całego serca" za znaczne ułatwienia, jakie dzięki temu mężowi stanu osiągnęli przy uczeniu się „najtrudniejszej części jeografji Europy," mianowicie jeografji politycznej Niemiec.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Wykład publiczny profesora szkoły głównej Węclewskiego), „*O zabobonach i gusłach greków i rzymian*" odbędzie się w dwóch odczytach. Pierwszy mieć będzie miejsce w d. 27 stycznia (8 lutego) w piątek, drugi w d. 31 stycznia (12 lutego) we wtorek r. b., o godzinie 5 1/2 w auli szkoły głównej, a to według następującego programatu: *Odczyt 1-szy.* O zabobonie w ogólności i o początku jego u greków i rzymian; — gatunki zabobonu; — religijno-zabobonne wyobrażenie o świecie podziemnym i styczności jego ze światem zmysłowym; — opis podziemia i jego mieszkańców; — możność powrotu dusz ze świata podziemnego (psychopompia); — dobrowolne jawienie się dusz: *a*) w pewnych dniach co rok, *b*) w innych porach dla szczególnych pobudek; — zewnętrzna postać duchów; — pora dnia, w której się ukazują; — mantyka senna; — wyrocznie senne; — miejsce, gdzie duchy się jawią; — wiara w upiory, strachy i inne widziadła; — zdania filozofów i innych oświeconych mężów o wierze ludu w świat podziemny, w duchy i strachy; — duchy umarłych na scenie starożytnej. *Odczyt 2-gi.* Jawienie się dusz umarłych z przymusu: — nekromancja; — wyrocznie umarłych; — magja czyli czarnoksięztwo (guślarstwo); — magja wyższa i niższa i reprezentanci głowni obojej magji; — o demonach, czarnoksiężnikach z przyrodzenia; — środki czarodziejskie i potęga czarów; — obrządki czarodziejskie: 1) w celach nekromantycznych: wzywanie, zamawianie duchów (zaklinanie); 2) celem wzbudzenia miłości lub nienawiści; o mantyce miłosnej; 3) w celach innych; — o lykantropji (wilkołakach); — o środkach przeciw czarom. Biletów dostać można codziennie w księgarniach pp. Gebethnera i Wolfa, Wendego i Błaszkowskiego, a w dniach wykładu od godziny 4-ej przy wejściu do auli.

Warszawa,
dnia 24 Stycznia (5 Lutego).

Kalendarz.

We środę, 6 lutego, — śśw. Doroty pan. i Teofila męcz. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 36; zach. o godz. 4 min. 54.

We czwartek, 7 lutego, — św. Romualda op. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 33; zach. o godz. 4 min. 56.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 1°,4 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach. . . .	756.0	755.2
Termometr Reaum.	+ 1.1	+ 2.0
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 2°,6 R. Największe zimno + 2°,0 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 10 cali 9

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, Opera **Violeta**. — *Jutro*, Opera **Don Giovanni (Don Żuan)**, przez artystów włoskich, Abonament lit. B. N. 11. — *Wczoraj*, dawano operę **Don Giovanni (Don Zuan)**, przez artystów włoskich, było osób 500.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, **Pafnucy i Narcyz; Fortepian Berty; O chlebie i wodzie.** — *Wczoraj*, dawano **Damy i Huzary; Przysięga Horacego**; było osób 370.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, Koncert B. Bilsego. — *We środy i soboty*, koncerta symfoniczne.

Jutro, Koncert symfoniczny z współudziałem śpiewaczki królewsko-saskiej nadwornej opery, pani Mampé Babnigg z Drezna. — I. Uwertura z op. Genowefa, Schumana; Largo z D-dur kwartetu, Haydena; Symfonja G-dur (N. 7) Haydena: a) Adagio et Allegro, b) Largo, c) Menuetto, d) Finale. — II. Uwertura Fausta, Wagnera; Wielka arja z op. Norma, Belliniego, wykona pani Dr. Mampé Babnigg; Orszak weselny z op. Lohengrin, Wagnera; Kawatyna z op. Cyrulik Sewilski, Rossiniego, wykona pani Dr. Mampé Babnigg; Uwertura do Egmonta, Beethovena. — Początek o godzinie 7 ej. — Cena wejścia kop. 45. — *Wczoraj*, było osób 80.

W SALACH DOLINY SZWAJCARSKIEJ, gdzie w głównej sali urządzony jest ogród zimowy, daną będzie *Jutro*, 25 stycznia (6 lutego), — *9-ta* **Reduta** — Osoby mogą być w maskach lub bez masek. — Omnibusy kursować będą z placu Teatralnego i Krasińskiego, całą noc do Doliny i napowrót. — Z polecenia JW. Jenerała Ober-Policmajstra, osobom przybywającym na Redutę do Doliny, wydawane będą przy wejściu bilety do powrotu po 12 godzinie. — Początek o godz. 10. — Cena wejścia od osoby rs 1.

ODEON. — *Dziś i codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej). — Początek o godzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE. *Codziennie*, od godziny 9 rano do 10 wieczorem, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem. — Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 16.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 10; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. ? latyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-majorowie: *Ulrych* i *Schulman*, do Petersburga.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 299, wyjechało osób 265, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 130, wyjechało osób 80; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 94, wyjechało 63; — w ogóle przyjechało osób 720, w tej liczbie z zagranicy 84; wyjechało 691, w tej liczbie za granicę 59.

Dnia 23 (4) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 64, wyzdrowiało 81, umarło 9, pozostało 1825 (mężczyzn 819, kobiet 1006); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 189, kobiet 163.

* W dniu 4 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcjan*: płci męzkiej 55, żeńskiej 60, *Starozakonnych*: płci męzkiej 2, żeńskiej 2, razem 119; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: 34, *Starozakonnych*: 1; umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 21. żeńskiej 10, *Starozakonnych*: męzkiej 7, żeńskiej 1, razem 39.

Ceny targowe
dnia 23 stycznia (4 lutego) 1867 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do ruble srebrne i kopiejki			
Pszenica Waga — — 240 f.	6	90	7	50
Żyto „ — — 230 f.	4	50	4	95
Jęczmień	4	5	4	80
Owies	2	62 1/2	2	85
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	2	10	2	25

Pud siana od k. 33 — 38. Pud słomy od k. 19 — 21.

Dowozy: Pszenicy 300; Żyta 200 Jęczmienia 400. Owsa — korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 67 1/2 do rs. 3 k. 76 1/2

Garniec „ od rs. 1 k. 17 1/2 do rs. 1 k. 20.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1867 r.

MONETY.		Żądane Rs.	Żądane K.	Płacone Rs.	Płacone K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).					
Obligi Skarbu za rs. 100		74	—	73	67
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		79	75	79	50
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		74	50	74	25
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		58	67	58	33
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		73	50	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		77	50	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		107	50	107	—
„ „ „ 1866 „ 100		106	50	106	25
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		70	25	69	75
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		57	33	56	75
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		83	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs 100		—	—	—	—
WEXLE.					
Berlin . . . 100 Tal.	2 m.	109	50	109	20
„ . . . „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław . . . „ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . . „ „	2 m	—	—	—	—
Hamburg . . . 300 B. Mk.	2 m.	167	70	—	—
Londyn . . . 1 Ft. St.	3 m.	7	46	7	44
Paryż . . . 300 Frank.	2 m.	89	25	88	95
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A.	2 m.	87	30	—	—
Petersburg . . . 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ . . . „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa . . . „ „	1 m.	—	—	—	—
„ . . . „ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych . . . . rs. — k. 47 1/9

* „ „ , od Listów Likwidacyjnych. rs. — k. 72 2/9

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 23 Stycznia (4 Lutego) 18667 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		62 3/4
Obligacje Skarbowe 4%		63
Listy Zastawne 4%		61
Bilety Banku Rosyjskiego		82
Weksle na Warszawę		81 5/8
„ Petersburg 3 tygodn.		90 7/8
„ „ 3 miesięczny		89 1/2
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		78 3/4
Koleje Rosyjskie		79 1/4
Kolej Terespolska		72
dto Warszawsko-Wiedeńska		64
dto Warszawsko-Bydgoska		—
Nowa pożyczka promjowa 1-em		91
„ „ „ 2-em		90
Żyto na targu		55 3/4
dto „ dostawę		55 5/8
Z WIEDNIA		
Wksle na Londyn		128 80
„ Hamburg		95 20
„ Paryż		51 10
Pożyczka Narodowa		60 50
5% Metaliki		70 10
Akcje Banku Kredytowego		171 20
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69 30
Renta Włdska		54 70
Akcje Kredytu Ruchomego		511
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consels)		90 5/8

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 586). *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości stron interesowanych, iż nadesłany w drodze urzędowej akt zejścia Ferdynanda Ptaszyńskiego z Królestwa Polskiego pochodzącego, który w dniu 3 Sierpnia r. z. w wieku lat 46 w Meran życie zakończył, przesłany został prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie do odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 18 (30) Stycznia 1867 roku.
Członek Komisji.
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Laski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

(N. D. 585). *Komisja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych, iż otrzymany w drodze urzędowej akt zejścia Władysława Okulskiego, mającego pochodzić z miasta Petrokowa, zmarłego w Franceusbadzie w Czechach, na dniu 28 Września r. z. w wieku lat 38, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, do odpowiedniego art. 94 K. C. P. postąpienia.

Warszawa d. 17 (29) Stycznia 1867 r.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

(N. D. 444). *Главное Общество Россiйскихъ Желѣзныхъ Дорогъ.*

Погашенiе акцiй и облигацiй Общества.

На основанiи § 53 Высочайше утвержденнаго 3-го Ноября 1861 г. Устава Главнаго Общества, погашенiе акцiй сего Общества должно начаться съ текущаго 1867 года.

Съ того же срока начинается и погашенiе облигацiй Общества, согласно особымъ условiямъ, постановленнымъ при выпускѣ ихъ.

Въ 1867 г. подлежитъ погашенiю:

акцiй	482
облигацiй 1-го выпуска 1 й серiи	52
„ „ 2-й „	69
„ 2-го „	42

Тиражъ сихъ акцiй и облигацiй имѣетъ быть произведенъ публично 26-го сего Января въ 2 ч. пополудни въ С.-Петербургѣ, въ Управленiи Общества, въ присутствiи Членовъ Совѣта, Ревизiонной Комиссiи, Депутатовъ отъ Правительства и С.-Петербургскаго Биржеваго Комитета.

Вышедшiе въ тиражъ нумера акцiй и облигацiй будутъ публикованы въ газетахъ рускихъ и иностранныхъ.

Въ тѣхъ же газетахъ будетъ объявлено о срокахъ, съ которыхъ начнется уплата капитала погашенiя по вышедшимъ въ тиражъ акцiямъ и облигацiямъ, а также о касахъ, изъ которыхъ уплата эта имѣетъ производиться.

Управленiе Общества помѣщается въ собственномъ домѣ, въ большой Итальянской улицѣ, N. 7

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 222) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej w Kielcach.*

Zawiadamia, iż po zmarłej w dniu 4 Października 1866 r. Annie Trembowolskiej, właścicielce sumy rs. 1,800 na dobrach Przybynice z Okręgu Szkalbmierskiego, w dziale IV pod Nr. 35 wykazu hypotecznego zabezpieczonej, otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin ostateczny na dzień 2 (14) Maja 1867 r. w kancelarji swej wyznacza.

Kielce d. 14 (26) Października 1866 r.
Stanisław Makowski.

(N. D. 221). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Kaliskiego.*

Po śmierci:

1. Kaspra Czekajeskiego, współwłaściciela Nr. 4 w mieście Stawiszynie.
2. Hindy Rawickiej, współwłaścicielki rsr. 247 kop. 50, w Dziale IV pod Nr. 3, na domu N. 111 w Stawiszynie ubezpieczonych.

Otworzyły się spadki, do regulacji których, termin na dzień 17 (29) Kwietnia 1867 r. o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym wyznaczam.

Kalisz dnia 3 (15) Paździer. 1866 roku.
S. Białobrzeski.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 493). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 7 (19) Lutego r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę kanału drewnianego pod ulicą Bracką, w przestrzeni od Alei Jerozolimskiej do ulicy Żurawiej, od sumy kosztorysem na rs. 1,936 kop. 97 obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 10 (22) Stycznia 1866 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia
podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się budowy kanału drewnianego pod ulicą Bracką w przestrzeni od Alei Jerozolimskiej do ulicy Żórawiej za sumę anszlagową wynoszącą rs. 1,936 kop. 97 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 200 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie nazwisko).

(N. D. 443) *Dyrekcja Rządowa Teatrów i Widowisk w Królestwie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 7 (19) Lutego r. b. o godzinie 12 w południe w biurze Dyrekcji Teatrów, mieszczącem się w gmachu Teatrów, odbędzie się licytacja głośna in minus na dostawę dla Teatrów Warszawskich, w ciągu lat dwóch i miesięcy dziesięcu, to jest od dnia 17 Lutego (1 Marca) 1867 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1870 r. świec stearynowych z najlepszego materjału, w ilości okołoło funtów 3000 rocznie, od ceny po kop. sr. $28\frac{1}{2}$ za jeden funt.

Przystępujący do licytacji powinien złożyć kwit Banku Polskiego na złożone w niej vadium w ilości rub. sr. 255 w gotowiźnie.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teatrów każdodzienie od godziny 10 z rana do 1 z południa, wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 14 (26) Stycznia 1867 r.
p. o. Prezesa Dyrekcji Rządowej Teatrów,
General Major, Hauke.
za Dyrektora Teatrów, Gwozdecki.

(N D. 628 *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej*

Na żądanie sukcesorów po niegdy Franciszku Niedziałkowskim pozostałych, oraz z mocy upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej z dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1867 r. Nr. 1401 sprzedane zostaną przez publiczną licytację ruchomości do masy niegdy Franciszka Niedziałkowskiego należące, jakoto: meble, porcelana, garderoba i t. p. Licytacia rozpocznie się w dniu 25 Stycznia (6 Lutego) 1867 roku, to jest we środę, o godzinie 2-ej z południa w domu Nr. 2676/7 przy ulicy Dziekanka w mieszkaniu zmarłego Franciszka Niedziałkowskiego, oczem strony interesowane zawiadamiam.

Warszawa d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1867 r.
Stanisław Tyrchowski.

(N. D. 621). Prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble mahoniowe, jesionowe, lustra, garderoba damska, bielizna stołowa, rądle i t. p. na targach w Warszawie na Starem mieście o godz. 9 rano w dniu 25 Stycznia (6 Lutego) 1867 r., w dniu 30 Stycznia (11 Lutego) o godzinie 10 rano pod trzema Krzyżami o godz. 11 pod Lwem, o godz. 12 na Grzybowie przez publiczną licytację sprzedane będą.

A. Nowicki Komornik.

(N. D. 631) W dniu 26 Stycznia (7 Lutego) 1867 r. o godzinie 11 z rana w rynku Nowego-Miasta w Warszawie, różne meble, a mianowicie: stoły orzechowe, takież krzesła pałąkowe zwane napoleonki, krzesła pałąkowe na jesion i machoń polit urowane, stoliki jesionowe, lustra, dwa obrazy olejne, rądle wielkie i mniejsze miedziane w liczbie sztuk około 16 z pokrywami, moździesz kamienny z wałkiem, stoły kuchenne, bielizna stołowa, łyżki noże i widelce platerowane, naczynia porcelanowe i t. p objekty, nieodwołalnie przez licytacją publiczną sprzedane zostaną.

W dniu 27 Stycznia (8 Lutego) 1867 r. o godzinie 10 z rana na targu Sewerynów w Warszawie sprzedane zostaną również przez licytacją publiczną meble, machoniowe, jesionowe, miedź kuchenna i t. p. objekty.

Wichrowski Komornik.

(N. D. 630) W dniu 26 Stycznia (7 Lutego) r. b o godzinie 10 z raną na targu w Rynku Starego-Miasta w Warszawie, meble jesionowe dywan, lustro, lampa, kort czarny i szary, sukno ciemno zielone i t. p. wtymże dniu o godzinie 12 w południe na targu za Żelazną-Bramą w Warszawie meble jesionowe, garderoba męzka i damska, bielizna, naczynia miedziane i mosiężne, i t. p. wszystkie jako prawnie zajęte ruchomości przez publiczną licytacją sprzedane będzie.

J. Szymanowski Komornik.

(N. D. 634). W dniu 26 Stycznia (7 Lutego) 1867 r. o godzinie 10 z rana za Żelazną bramą, a o godz. 12 w południe na placu Krasińskim, zaś w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) t. r. o godz. 10 z rana na Sewerynowie, a o godz. 12 w południe i 2-ej z południa na Grzybowie w Warszawie, jako targach głównych, prawnie zajętę ruchomości, a mianowicie: meble różne machoniowe, palisandrowe i jesionowe, fortepian, bilard, lustra, obrazy, lanszafty, lichtarze, dywan, samowary, rądle miedziane i t. p. przez publiczną licytację sprzedanemi zostaną.

Jan Orłowski Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 620). Dnia 24 b. m. i r. w mieście Lublinie **skradzione** zostały między innemi przedmiotami:

1. **Sola-Wexel** na rs 120 przez Kantor Informącyjny i Zleceń A. Fürszt w Warszawie na rzecz Hipolita Niedziałkowskiego wystawiony. 2. **Rewers** na rzecz tegoż Niedziałkowskiego przez p. Rengarta w Płocku na rs. 40 wydany, oraz 3 $\frac{1}{4}$ **Losu** na 108 loterję klasyczną Nr. 7003 w kantorze loterji p. Rejnera w Lublinie wzięty. **Ostrzega się** więc, aby nikt powyższych nie nabywał, gdyż stosowne ostrzeżenia gdzie należy poczynione zostały i prócz osobistej straty, żadnej korzyści ztąd osiągnąć nie może, a zarazem uprasza się o zwrócenie na te dowody uwagi, od spostrzeżenia bowiem tychże zależy wykrycie kradzieży, w którym to razie uprasza się o udzielenie wiadomości Redakcji Kurjera Lubelskiego. (1)

W drukarni Rządowej przy Komisji Rządowoj Oświecenia Publicznego—Za Pozwoleniem Cenzury-

DODATEK.

(Dalszy ciąg Obwieszczeń w Dodatku.)